

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr (2831)

Łódź, środa 26 sierpnia 1953 r.

50 q pszenicy z hektara Rekordowy zbiór brygadzysty Janeczka z PGR Rszew

Na tablicy współzawodnic-
stwa w PGR Rszew, pow. łódz-
kiego, obok nazwiska produ-
jącego brygadzysty polowego
Józefa Janeczka widnieje na-
pis: 50 kwintali z hektara“.

Jest to rekordowy zbiór
pszenicy odmiany wysokoli-
tewskiej, sztywnosłonej, uzy-
skany przez Janeczka i jego
brygadę z pola powierzono-
go im pieczy.

Tak wysoki urodzaj był mo-
żliwy dzięki racjonalnej upra-
wie i nawożeniu oraz dzięki
ściślemu przestrzeganiu wska-
zówek agrotechnicznych, któ-
rych udzielał członkom bryga-
dy na naradach roboczych a-
gronom zespołowy inż. Zdzi-
sław Karnkowski.

Stały wzrost plonów, uzy-
skiwany przez brygadę Ja-
neczka wskazuje na to, że po-

dobne wyniki osiągać może
każda brygada polowa, która
stosować będzie nowoczesne
zabiegi agrotechniki i dobrze
zorganizuje sobie pracę.

- Dziwna sytuacja niektórych sceptyków
- Associated Press martwi się „surowym faktem“
- A może jednak pomyśleć o zakazie
gdy monopol utracony...

Zagraniczne echa komunikatu rządu ZSRR o doświadczeniu z bombą wodorową

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:
Komunikat rządu ZSRR, że w Związku Radzieckim do-
konoano w celach doświadczalnych eksplozji jednego z ty-
pów bomby wodorowej, wywołał liczne komentarze na ca-
łym świecie.

Prasa postępową ocenia ten komunikat jak dowód po-
tęgi Związku Radzieckiego, jako zwycięstwo obozu pokoju
i demokracji. Dzienniki podkreślają, że komunikat radziecki
o przeprowadzeniu doświadczenia z bombą wodorową
zadaje cios tym agresywnym kołom, które opierały swą po-
litykę na monopolu USA w dziedzinie produkcji bomby
atomowej i wodorowej.

Natomiast należy stwier-
dzić, że w wyniku ogłoszenia
komunikatu rządu radziecki-
ego w sprawie przeprowa-
dzenia w ZSRR doświadcze-
nia z bombą wodorową, w
trudnej sytuacji znaleźli się
pewni mężowie stanu, którzy
niedawno sceptycznie przyje-
li oświadczenie szefa rządu
radzieckiego G. M. Malenko-

wa, „że Stany Zjednoczone
nie są monopolistami w dzie-
dzinie produkcji bomby wo-
doroowej“.

Tak np., według doniesienia
Agencji Reutersa, sekretarz sta-
nu USA Dulles jeszcze 12 sier-
pnia oświadczył, iż „rząd jego
sceptycznie ustosunkowuje się
do powyższego twierdzenia Ro-
sji“.

Podkreślił on, że eksplozja
bomby wodorowej w Rosji nigdy
nie była ujawniona“.

Jednakże po ogłoszeniu w pra-
sie radzieckiej komunikatu o
przeprowadzeniu w ZSRR do-
świadczenia z bombą wodorową,
agencja United Press i Associat-
ed Press opublikowały następu-
jące oświadczenie przewodniczą-
cego amerykańskiej komisji do
spraw energii atomowej Straus-
sa: „Rankiem 12 sierpnia Zwią-
zek Radziecki przeprowadził do-
świadczenia atomowe. Wieczorem
tegoż dnia wpadły w nasze ręce
pewne informacje w tej sprawie“.

Tak więc, oświadczenie
Straussa stanowiło zaprzecze-
nie oświadczenia Dullesa, któ-
ry 12 sierpnia utrzymywał, że
„eksplozja bomby wodorowej
w Rosji nigdy nie była u-
jawniona“.

Według doniesienia agencji
Reutersa z 20 sierpnia, „rzecz-
nik Foreign Office oświad-
czył, że Anglii, jak również
Stanom Zjednoczonym wiado-
mo jest, iż Rosja dokonała
niedawno eksplozji bomby
wodorowej“.

Obecnie jest jasne, w jakiej
sytuacji znaleźli się „scepty-
cy“, którzy usiłowali zakwe-
stionować komunikat rządu
radzieckiego o broni wodoro-
wej.

Doniesienia z Waszyngtonu
podkreślają, że likwidacja mo-
nopolu amerykańskiego w
dziedzinie broni wodorowej
wywrze wpływ na całą sytu-
ację międzynarodową.
(Ciąg dalszy na str. 2)

Pod naciskiem mas Andre Stil i inni działacze zwolnieni z więzienia

PARYŻ (PAP). Pod naciskiem
demokratycznej opinii publicz-
nej, pod presją mas pracują-
cych, która wzmożyła się i przy-
brała szczególnie szeroki zasięg
w czasie walki strajkowej, koła
rządowe zmuszone były dnia 25
bm. zwolnić z więzienia redak-
tora naczelnego „Humanite“ —
Andre Stila, sekretarza general-
nego CGT Le Leapa, sekretarza
CGT Lucien Molino oraz przy-
wódców francuskiej młodzieży
demokratycznej — Guy Duco-
lone i Andre Laurant.

Przemówienie Wilhelma Piecka

Naród niemiecki nie chce dostać się po raz trzeci w ręce militarystycznych grabarzy

BERLIN (PAP). Agencja
ADN donosi, że prezydent
Niemieckiej Republiki Demo-
kratycznej Wilhelm Pieck,
przyjmując w swej rezyden-
cji w Niederschonhausen de-
legację rządową NRD, która
wróciła ze Związku Radziec-
kiego, wygłosił przemówie-
nie, w którym oświadczył
m. in.:

Wyniki rokowań między
rządem radzieckim a delega-
cją rządową NRD, jak rów-
nież przebieg tych rokowań

potwierdzają w całej pełni
oświadczenie, jakie złożyłem
przez radio i w którym pod-
kreśliłem, że nota rządu ra-
dzieckiego z 15 sierpnia br. o-
twiera nowy etap w walce na
szcze grodu o jedność i po-
kój. Niemcy mogą się stać —
albo jednym z najważniej-
szych czynników utrwalenia
pokoju i bezpieczeństwa w
Europie, albo głównym euro-
pejskim ogniskiem nowej
agresji.

Militaryzm niemiecki, któ-
ry naruszał dawniej pokój i
bezpieczeństwo narodów eu-
ropejskich i który zagraża im
obecnie — był i pozostaje na-
dal grabarzem narodu nie-
mieckiego. Po dwóch zabój-
czych wojnach światowych
naród niemiecki nie chce do-
stać się po raz trzeci w ręce
tych grabarzy.

Dlatego też wszyscy patrio-
ci niemieccy powitają z rado-
ścią fakt, że dzięki wspania-
łomyślności rządu radzieckie-
go, w wyniku rokowań w
Moskwie stworzone zostały
nowe przesłanki dla zwołania
konferencji, zawarcia trakta-
tu pokojowego i zjednoczenia
Niemiec na zasadach demo-
kratycznych.

Nota rządu radzieckiego z
15 sierpnia, komunikat ra-
dziecko-niemiecki o rokowa-
niach między rządem ra-
dzieckim a delegacją rządową
NRD, jak również protokół
załączony do tego komunika-
tu dają całemu narodowi nie-
mieckiemu realną możliwość
położenia kresu obecnej nie-
znośnej sytuacji, w której
kraj jest rozczłonkowany.
Dzięki przyjaźni Związku Ra-
dzieckiego naród nasz może
w najbliższej przyszłości o-
siągnąć zjednoczenie ojczyzny
na zasadach demokratycz-
nych, sprawiedliwy traktat
pokojowy, niezawisłość naro-
dową i niezależność. Mam na
dzieje i jestem przekonany,
że również w Niemczech za-
chodnich znajdzie się dosta-
teczna ilość Niemców i Nie-
mek, posiadających w dosta-
tecznie wysokim stopniu świa-
domość narodową, aby posta-
wić interesy Niemiec ponad
interesy swej kleszeni i dą-
żenie do zysku, ponad interesy
partyjne i wyznaniowe, aby
pójść nam na spotkanie dro-
gą wiodącą do porozumienia
ogólnoniemieckiego.

Przed III Światowym Kongresem Studentów w Warszawie



W wielkiej hali AWF w Warszawie, w której odbywał
się będzie Kongres, dobiegają końca ostatnie prace
dekoracyjne.

Na zdjęciu: Dekorowanie sali flagami państw, któ-
rych przedstawiciele przybędą na obrady.
CAF — fot. St. Wdowiński.

Komunikat Federacji Kolejarzy CGT

Po zakończeniu walki komitety strajkowe przekształcają się w komitety jedności akcji

PARYŻ (PAP). Dnia 25 bm.
Krajowa Federacja Kolejarzy
CGT (Powszechna Konfederacja
Pracy) ogłosiła komunikat w któ-
rym czytamy:

Krajowa Federacja Kolejarzy
CGT przesyła gorące pozdrowie-
nia wszystkim kolejarzom nie-
zależnie od ich przynależności
związkowej, którzy w ramach
jedności i wzajemnej pomocy
wspólną walkę przeciwko reali-
zacji dekretów rządowych. Osiąg-
nięcie zlagodzenie tych dekretów.
Strajkujący zadali również zwo-
łania najwyższej komisji ukła-
dów zbiorowych oraz poprawy
warunków bytu. I w tym wypad-
ku — czytamy w komunikacie
— rząd poczynił pewne przyr-
czenia. Należy to zawdzięczać

porozumieniu i sile naszego straj-
ku.

Federacja Kolejarzy CGT pod-
kreśla następnie, że można było
osiągnąć znacznie większe u-
stępstwa od pracodawców a je-
śli to nie nastąpiło, to stało się
tak z powodu zdrady przywó-
dców rolniarskich organizacji za-
wodowych — „chrześcijańskich
związków zawodowych, Force
Ouvriere i „związku autonomicz-
nych kadr“.

Krajowa Federacja Kolejarzy
CGT wezwwała po podjęciu pracy
w dniu 25 sierpnia. Równocześ-
nie federacja zapelowała do
wszystkich kolejarzy, aby prze-
ształcali swoje komitety straj-
kowe w komitety jedności akcji“.

W ZPB im. 1 Maja

Dlaczego trzy zespoły zgrzeblarek pracują nienagannie a pozostałe byle jak?

Naradę roboczą zgrzeblar-
ni ZPB im. 1 Maja spowodowa-
ł artykuł w „Dzienniku“
pt. „Przedza, która jest po-
strachem łódzkich tkaczy“.

Jak wynika z protokołu tej
narady, nadesłanego do re-
dakcji przez kierownictwo
zakładów, powiedziano sobie
na niej parę gorzkich słów
prawdy.

Dlaczego trzy zespoły
zgrzeblarek ZPB im. 1 Maja
pracują nienagannie, a pozo-
stałe byle jak?

Majster Cierpy, zabierając

głos na naradzie, wskazał na
przyczynę złej pracy. Ostrza-
rze źle ostrza pokrywają
zgrzeblarek. Bawełna zanim
dotrze do zgrzeblarek jest
zanieczyszczona, znajdują się
w niej kawałki sznurów,
taśmy, szmat i drutów, które
źle wpływają na pracę ma-
szyn.

O niedbałej pracy ostrza-
rzy wspomnieli również maj-
ster Będnarek, dodając przy-
tym, że czyściciele również
pracują niedbałe — aby
zbyć.

O niedbałej pracy ostrza-
rzy wspomnieli również maj-
ster Będnarek, dodając przy-
tym, że czyściciele również
pracują niedbałe — aby
zbyć.

Co do jednego zebrania na

(Ciąg dalszy na str. 2)

Grecki Czerwony Krzyż dziękuje za pomoc

WARSZAWA (PAP). — W
Związku z przekazaniem przez
Zarząd Główny PCK 50 tys.
zł na pomoc dla ofiar trzęsie-
nia ziemi w Grecji, Grecki
Czerwony Krzyż nadesłał w
dniu 24 bm. na ręce wicepre-
zesa PCK — dr Ireny Domań-
skiej następującą depezę:

„Wzruszeni waszym uczu-
ciem solidarności w stosunku
do ofiar trzęsienia ziemi, wy-
rażamy głęboką wdzięczność
za hojny dar. — Grecki Czer-
wony Krzyż“.

Od Redakcji

Przez siedem lat, codziennie, brałeś do ręki,
drogi Czytelniku, naszą gazetę, Twoją
gazetę. Przez siedem lat zespół redakcyjny
starał się możliwie jak najlepiej wywią-
zywać z tych wielkich i odpowiedzialnych
zadań, jakie stoją przed naszą prasą.

Nasi Czytelnicy niejednokrotnie wyrażali opinię o
gazecie w listach do redakcji, w ankietach, w spotka-
niach i rozmowach z redakcją. Słuchaliśmy z uwagą słów
krytyki, uzupełniając je szczerą samokrytyką, nie zawsze
bowiem w pełni wywiązywaliśmy się ze swoich obowią-
zków. Opinia i Czytelników i zespołu redakcyjnego była zgo-
dna: trzeba, aby pismo jeszcze bardziej niż dotychczas u-
względniało wszechstronnie rosnące potrzeby najszers-
szych rzesz czytelnicy. Trzeba, aby pismo było jeszcze
skuteczniejszym niż dotąd orężem w walce o pokój i Plan
6-letni, o ideały, ku których realizacji pewnie prowadzi
nasz naród jego przodująca siła — Polska Zjednoczona
Partia Robotnicza, o ideały, które wypisał na swych
sztandarach Front Narodowy.

Z listów Czytelników, z bezpośrednich kontaktów
wynikało jasno, że rosną ich wymagania w stosunku do
naszej pracy, wymagania, będące wyrazem stałego
wzrostu świadomości rzesz czytelnicy.

Kierując się tą przesłanką, redakcje „Dziennika
Łódzkiego“ i „Expressu Ilustrowanego“ w ostatnich mie-
siącach zacieśniły kontakt między sobą, organizując liczne
formy współpracy międzyredakcyjnej. Okazało się, że
wspólne akcje przeprowadzone były sprawniej i dały
lepsze wyniki, niż urządzane dawniej przez każdą
z redakcji oddzielnie.

Od tej sporadycznej współpracy międzyredakcyjnej
był tylko jeden krok do zrodzenia się myśli o zespoleniu
na stałe wysiłków obu redakcji.

Doprowadziło to nas jak i Zarząd Główny RSW
„Prasa“ do decyzji zjednoczenia naszych wysiłków, co
znajduje wyraz w połączeniu w dniu 1 września br. obu
zespołów redakcyjnych i utworzeniu jednego wspólnego
pisma pod nazwą „ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTRO-
WANY“.

Jesteśmy przekonani, że nowe pismo dotrze nie tylko
do dotychczasowych Czytelników „Dziennika Łódzkiego“
i „Expressu Ilustrowanego“, lecz powiększy wydatnie
swój zasięg i zyska popularność wśród najszerszych rzesz
ludzi pracy w Łodzi i województwie łódzkim. Będziemy
redagować gazetę, w której lekkość formy, przystępność,
atrakcyjność łączyć się będzie z rzetelnym traktowaniem
zagadnień.

Połączone siły dwóch zespołów redakcyjnych, połą-
czony szeroki aktyw pozaredakcyjny obu pism, liczny
aktyw korespondentów, suma doświadczeń obu redakcji,
pozwoli stworzyć gazetę, która lepiej niż dotąd odpowia-
dać będzie potrzebom Czytelników, zarówno „Dziennika
Łódzkiego“ jak i „Expressu Ilustrowanego“.

Referat G. Gheorghiu - Deja

na uroczystej akademii w Bukareszcie

z okazji 9 rocznicy wyzwolenia Rumunii

BUKARESZT (PAP). Przemawiając na uroczystej akademii w Bukareszcie przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej i sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Gheorghiu-Dej oświadczył m. in.:

Obchodzimy 9 rocznicę wyzwolenia Rumunii przez bohaterstwo narodu, na którego czele stoi klasa robotnicza i niezwykłą Armię Radziecką, pamiętny dzień obalenia faszystowskiej dyktatury Antonescu przez ludowe siły patriotyczne pod przewodnictwem Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Gheorghiu-Dej podkreślił, że bohaterstwo narodu, na którego czele stoi klasa robotnicza i niezwykłą Armię Radziecką, pamiętny dzień obalenia faszystowskiej dyktatury Antonescu przez ludowe siły patriotyczne pod przewodnictwem Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Gheorghiu-Dej omówił następne sukcesy w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej na drodze do socjalizmu.

Wspaniały wzrost produkcji przemysłowej

W latach władzy ludowej poziom produkcji przemysłowej znacznie przekroczył w warunkach kapitalizmu. Produkcja przemysłowa jest obecnie prawie 2,5 raza większa niż w roku 1938.

Również nieustannie podstawa rozwoju całej gospodarki narodowej — przemysł ciężki, a zwłaszcza przemysł budowy maszyn, stworzony po wojnie w ustroju ludowo-demokratycznym.

Po raz pierwszy wyposażono wielką ilość fabryk i zakładów przemysłowych w urządzenia i instalacje wyprodukowane w kraju wyłącznie przez nasz przemysł socjalistyczny.

W ZPB im. 1 Maja

„Zwołaliśmy odprawy z całą obsługą zgrzeblarek, wszystkich 3 zmian, na których artykuł nasz został odczytany i omówiony.

Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której starsi, doświadczeni pracownicy, zaangażowali do pozostałej części załogi, żeby pracę wykonywali sumiennie i nie opuszczali przepisowo przewidzianych czyszczeń maszyn.

Obecna obserwacja pracy zgrzeblarek wykazuje poprawę jakości zgrzeblonej bawelny i zmniejszenie kaszowatości.

Krytyka prasowa, jak wiadomo z wyjaśnienia, nie trafiała w próżnię. Jeżeli tak, to na marginesie całej sprawy warto zrobić jedną uwagę.

Nazwisko Wandy Sygdiak przodującej przadki z ZPB im. Marchlewskiego — znane jest wszystkim włókniarzom w Łodzi. Ona to właśnie przyniosła do przemysłu włókienniczego hasło Saja: „Ja nie wypuszczę braku”.

Bezbrakowe piony produk-

Pomyślnie przebiega elektryfikacja kraju.

W wyniku rekonstrukcji i rozszerzenia ośrodków hutniczych żelaza i zbudowania nowych pieców hutniczych, produkcja stali osiągnie w roku bieżącym 750 tys. ton, tj. 4 razy więcej niż w roku 1938, a w roku 1955 wyniesie ponad milion ton.

Wzrasta również nieustannie przemysł wytwarzający artykuły masowego spożycia. Produkuje on obecnie znacznie więcej niż w roku 1938.

Likwidacja nienadążania produkcji rolnej i przemysłu lekkiego — zagadnieniem centralnym

Po zdobyciu władzy przez masę pracującą — kontynuował Gheorghiu-Dej — chłopstwo pracujące dzięki braterskiej pomocy klasy robotniczej, biorąc coraz aktywniejszy udział — leży ofiarna, pełna zapału patriotycznego praca klasy robotniczej w sojuszu z chłopstwem pracującym oraz stała, bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego.

Około 300 tys. rodzin pracujących chłopów utworzyło na zasadzie dobrowolności, przeszło 1980 gospodarstw kolektywnych oraz prawie 2 tys. zrzeszeń wspólnej uprawy ziemi.

Stworzono ośrodki maszynowe — traktorowe, dysponujące 9680 traktorami, 2850 siewnikami, 1440 snopowiazakami, 2770 kultywatorami. Państwowe Gospodarstwa Rolne posiadają w chwili obecnej 4400 traktorów.

W okresie władzy ludowej podniósł się materialny i kulturalny poziom życia mas pracujących.

Wzrasta ilość towarów, oddawanych do dyspozycji mas pracujących za pośrednictwem państwowej i spółdzielczej sieci handlowej. W 1953 roku sprzedaje się o 50 proc. więcej towarów niż w 1950 r. Nakłady inwestycyjne w dziedzinie budownictwa socjalno-kulturalnego wyniosły w latach 1949—1953 przeszło 3 miliardy lei. Zbudowano do-

cyjne — począwszy od zgrzeblarek, poprzez przedziałnie, tkalnie aż do wykończalni — zdały egzamin. Wyniki mówią same za siebie. I tak np.: Wanda Sygdiak miała miesięcznie 1,8 kg przędzy wybrakowanej, po zorganizowaniu bezbrakowych pionów ilość braków spadła do 0,5 kg, a u Eugenii Grochulskiej z 1,4 kg do 0,35 kg.

Jeszcze lepsze wyniki osiągnięto w tkalni. Tkaczka Borkowska miała przed zorganizowaniem bezbrakowych pionów 2,6 proc. braków, dziś nie ma ich w ogóle. Również i Stanisława Kaźmierczak z 4,2 proc. zlikwidowała braki zupełnie.

Wniosek z tego nasuwa się sam. Szkoda tylko, że nie nasunął on się biorącym udział w naradzie pracownikom zgrzeblarek ZPB im. 1 Maja. Ponieważ jednak reakcja na krytykę prasową ze strony dyrekcji zakładów jest szybka, i jak wynika z protokołu zebrania pracownicy zgrzeblarek są ambitni — o pionach bezbrakowych w ZPB im. 1 Maja będziemy młóć prawdopodobnie jeszcze wkrótce napisać. (wit)

my mieszkalne o powierzchni 1730 tys. metrów kwadratowych.

Rokrocznie asygnuje się znaczne fundusze na wczasy dla ludzi pracy, na ubezpieczenia społeczne, na bezpieczeństwo pracy. W dziedzinie opieki zdrowotnej osiągnięto poważną poprawę. Zbudowano nowe sanatoria, szpitale i inne zakłady lecznicze. W porównaniu z r. 1938 liczba młodzieży uczącej się w szkołach podstawowych, średnich, zawodowych i wyższych wzrosła dwukrotnie.

Rozszerzone plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — oświadczył dalej mówca — które odbyło się w dniach 19—20 sierpnia, zanalizowało wyniki działalności partii i rządu w dziedzinie gospodarki narodowej i budownictwa socjalno-kulturalnego. Plenum stwierdziło, że obok osiągniętych sukcesów były w naszej polityce ekonomicznej również poważne niedociągnięcia.

Po pierwsze, forsowano tempo uprzemysłowienia, zwłaszcza na odcinku przemysłu ciężkiego, co spowodowało ustalenie zbyt wielkich, w porównaniu z dochodem narodowym, nakładów inwestycyjnych, które przekroczyły nawet zadania pięcioletni.

Po drugie, podział inwestycji nie odpowiadał całkowicie wymogom proporcjonalnego rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

Aby zdecydowanie zlikwidować te niedociągnięcia i w najbliżej czasie poprawić warunki bytu ludności pracującej miast i wsi — oświadczył Gheorghiu-Dej — należy uczynić centralnym przedmiotem naszej troski sprawę likwidacji nienadążania gospodarki rolnej, produkcji przemysłu spożywczego i lekkiego, przedmiotów użytku domowego i innych artykułów konsumpcyjnych w celu osiągnięcia obfitości towarów.

Poprawienie kursu naszej polityki gospodarczej powinno oznaczać bardziej właściwe regulowanie środków materialnych, a zwłaszcza inwestycji oraz harmonijny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

Zwiększenie nakładów na zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb ludności

Dla osiągnięcia tego celu rząd i Komitet Centralny Partii uważają za konieczne zmniejszyć fundusz akumulacyjny na lata 1953 — 1955 do 27,8 proc., a fundusz konsumpcyjny, przeznaczony dla zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb mas pracujących podwyższyć do 72,2 proc.

Odpowiednie środki oraz inwestycje powinny być wykorzystane w celu wykonania prac, które w krótkim czasie mogą dać wyniki w zakresie podniesienia stopy życiowej narodu.

Tempo uprzemysłowienia i wzrostu produkcji w rozmaitych dziedzinach przemysłu powinno być ustalone zgodnie z wymogami proporcjonalnego rozwoju całej gospodarki narodowej.

W celu lepszego zaopatrzenia ludności oraz zapewnienia surowców dla przemysłu lekkiego i spożywczego, należy osiągnąć i przekroczyć przedwojenny poziom produkcji rolnej oraz znacznie podnieść produkcję zboża, kukurydzy, ziemniaków, warzyw, pasz pastewnych, mięsa, mleka.

W celu podniesienia produkcji rolnej należy udzielać większej niż dotychczas pomocy chłopom gospodarującym indywidualnie.

Nasze przekonanie, że rozwiążemy pomyślnie nowe zadania, postawione przez plenum KC — oświadczył Gheorghiu-Dej — opiera się na tym, że naród nasz uważa politykę partii za swą własną politykę i z całą stanowczością oraz niesłabnącą energią pracuje nad wcieleniem tej polityki w życie. Siła polityki partii tkwi w jej słuszności, w tym, że partia kieruje się wielką nauką Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, albowiem wszystkie decyzje i wszystkie zarządzenia partii są wynikiem kolektywnej pracy Komitetu Centralnego.

Naród rumuński poświęci wszystkie swe siły pokoju budownictwu i obronie pokoju

Dziewiątą rocznicę wyzwolenia ojczyzny obchodzimy w atmosferze sukcesów osiągniętych przez cały obóz pokoju i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele, w walce o rozładowanie napięcia w sytuacji międzynarodowej, o zapobieżenie nowej wojnie światowej.

Naród rumuński i jego rząd, wierne sprawie pokoju i pragnąc poświęcić wszystkie swe siły budownictwu pokojowemu oraz podniesieniu dobrobytu narodu, uczynią wszystko, aby wnieść swój wkład do dzieła obrony pokoju.

„Możliwość spotkania się studentów o różnych przekonaniach politycznych na festiwalu bukareszteńskim i kongresie studentów w Warszawie pozwolił obalić bariery nieświadomości, które stanowią największą przeszkodę na drodze do ich zjednoczenia”.

Te słowa napisał przewodniczący Komitetu Narodowego Związku Studentów uniwersytetu w północnym hrabstwie Staffordshire w Anglii, Michael Lambie, zgłaszając delegatowi na obywatela te wielkie zjazdy międzynarodowe. Istotnie jedność młodzieży świata — z wysunięciem przede wszystkim tego wszystkiego co ją łączy z sobą a wbrew temu co ją może dzielić — była hasłem festiwalu bukareszteńskiego i jest hasłem III Światowego Kongresu Studentów, który obradować będzie w Warszawie w dniach od 27 sierpnia do 3 września br. Jedność tę osiągnąć można przez wzajemne poznanie się, przez obalenie — w atmosferze swobodnej wymiany poglądów — barier nieświadomości, przez zrozumienie, że istnieją wspólne sprawy dla całej młodzieży, w imię których można prowadzić wspólną walkę, natchnioną uczuciem przyjaźni i jednością międzynarodowej.

Międzynarodowy Związek Studentów obok swego zasadniczego celu — walki o pokój, o jedność i przyjaźń młodzieży uniwersyteckiej całego świata, zajmuje się wieloma innymi zagadnieniami z życia studenckiego, ściśle z tym związane zresztą z tamtą podstawową sprawą.

JAKIŻ TO SA ZAGADNIENIA?

A więc przede wszystkim sprawa poprawy warunków bytu młodzieży studiującej, sprawa demokratyzacji nauki, dostępu do niej jak najszerszym warstw społeczeństwa.

Wiemy jak bardzo troszczy się o szkolnictwo wyższe Związek Radziecki, który bu-

Zagraniczne echa komunikatu rządu ZSRR o doświadczeniu z bombą wodorową

(Dokończenie ze str. 1)

Zdaniem dyplomatycznego korespondenta agencji Associated Press w Waszyngtonie Hightower, „ostatnie doniesienia o osiągnięciach ZSRR” w dziedzinie energii atomowej „wprowadzają do polityki rządów na całym świecie nowy surowy fakt, iż Związek Radziecki być może przekreśla przewagę w dziedzinie energii atomowej”, którą dotychczas miał Zachód.

Paryski „Monde”, donosząc o przeprowadzeniu w ZSRR doświadczenia z bombą wodorową, stwierdza: „Związek Radziecki podkreśla, iż świat nie powinien być zaniepokojony faktem, iż Rosja posiada bombę wodorową. Gdy rząd radziecki poda do wiadomości, że posiada bombę atomową zapewnił w ogłoszonej komunikacji cały świat, iż nie powinien być z tego powodu zaniepokojony i że Rosja postanowiła kontynuować walkę o zakaz stosowania broni masowej zjadł”.

Tę samą myśl wyraża dzieńnik angielski „Evening News”, który 20 sierpnia w artykule redakcyjnym pisał: „Komunikatowi rosyjskiemu o eksplozji bomby wodorowej towarzyszą słowa, iż Zachód nie ma żadnych podstaw do niepokojów, ponieważ Związek Radziecki prowadził politykę pokoju. Możemy żywić nadzieję, że Rosja rzeczywiście myśli to, co mówi... istnieje wiele dowodów, iż nie dąży ona do konfliktu międzynarodowego”.

Komentując komunikat o przeprowadzeniu w Związku

Radzieckim próby z bombą wodorową, dziennik hinduski „Times of India” oświadcza: „Nowa zmiana w bilansie energii atomowej sprzyja stanowczemu wprowadzeniu skutecznej kontroli nad energią atomową, zapewniającej jej wykorzystanie wyłącznie w celach pokojowych”.

Podkreślając, iż posiadanie przez Związek Radziecki broni atomowej i wodorowej powoduje zmianę w sytuacji międzynarodowej oraz uwzględniając echa światowe na ogłoszony w ZSRR komunikat rządowy, niektóre gazety amerykańskie, jakkolwiek nawołują do wzmocnienia wysiłku zbrojeń, zmuszone są jednocześnie przyznać, że nastąpiła właściwa chwila dla potępienia broni atomowej i wodorowej jako broni masowej zagłady.

Tak np. „Washington Post” w artykule redakcyjnym uważa, że w obliczu nowych wydarzeń „staje się konieczne podjęcie nowych prób nie dopuszczenia do tego, by broń atomowa została wykorzystana w celach wojennych. Nie chcemy pomniejszać trudności, jakie stoją na drodze do osiągnięcia zadowalającego porozumienia ze Związkiem Radzieckim, ale trudności te na wet w części nie są tak straszne, jak następstwa fiaska w osiągnięciu takiego porozumienia”.

O czym radzić będą studenci całego świata

ty, domy akademickie, ośrodki wypoczynkowe, sanatoria, laboratoria, pracownie naukowe, który udostępnią zdolnym i pragnącym się kształcić młodym ludziom swego kraju. Na przykładzie Polski wiemy najlepiej, jak wygląda sytuacja szkolnictwa wyższego w krajach demokracji ludowej.

Przypomnijmy, że oprócz od budowania ze zniszczeń dawnych uczelni, stworzyliśmy 66 nowych przekraczających 3-krotnie przedwojenną liczbę szkół wyższych. Na Ziemiach Zachodnich stworzyliśmy 23 wyższe uczelnie z liczbą studentów 10-krotnie większą niż z czasów nanowania niemieckiego na tamtych ziemiach. Na 10 tys. ludności przypadało przed wojną 14 uczelni, dziś 49. Sympendia otrzymywało w r. 1934 5 proc. młodzieży studiującej w Polsce, dziś — 70 proc. Bliżko 1/3 młodzieży mieszkającej w Domach Akademickich, 18-krotnie wzrosła liczba studentów pochodzenia robotniczego, a 17-krotnie — chłopskiego.

INACZEJ JEST

w krajach kapitalistycznych, gdzie w związku ze stałe wzrastającymi zbrojeniami studenci borykają się z olbrzymimi trudnościami materialnymi, gdzie ciągle podwyższa się opłata uniwersyteckie, gdzie obniża się budżety oświatowe.

Tak np. nowojorski państwowy departament edukacji podaje, że w Stanach Zjednoczonych połowa uczniów średnich szkół opuszcza gimnazja przed zakończeniem nauki, gdyż znacznej części młodzieży brak środków do utrzymania się w czasie nauki, co powoduje konieczność przedwczesnego rozpoczynania pracy zarobkowej. W Niemczech zachodnich — w związku z polityką militarystyczną — w roku 1953 budżet oświaty skurczył się do tego stopnia, że na jednego uczącego się obywatela wypada suma niższa od ceny paczki papierosów.

Z ZAGADNIENIAMI BYTOWYMI

łączy się sprawa bezrobocia absolwentów szkół wyższych. Dla młodego pokolenia Pola

ków jest to sprawa zupełnie nieznaną. Wiemy, że dziś na każdego absolwenta czeka u nas niejedna warsztat pracy. Pamiętamy jednak los przedwojennych młodych inteligentów, którzy kończąc studia wyższe mieli przed sobą widmo bezrobocia. Podobnie sytuacja wygląda dziś z wieloma zawodami w krajach kapitalistycznych. Kongres dokona analizy tego zagadnienia, przygotuje materiały o przyczynach bezrobocia absolwentów w poszczególnych krajach, opracuje wnioski zmierzające do poprawienia tej sytuacji.

ODDZIELNYM ZAGADNIENIEM

jest sprawa młodzieży kolonialnej, której los jest szczególnie ciężki. W wielu krajach kolonialnych i zależnych w ogóle nie ma wyższych uczelni, jak np. w Nigerii czy Iraku. W innych — wyższych uczelni jest bardzo niewiele, a studia dostępne są tylko dla nielicznej garstki zamożnej młodzieży.

Każde z tych zagadnień będzie przedmiotem obrad specjalnych komisji kongresowych: socjalnej, zatrudnienia i kolonialnej. Oprócz tego obradować będzie komisja międzynarodowej wymiany kulturalnej i naukowej młodzieży studenckiej, komisja prasy studenckiej oraz komisja sportu.

III ŚWIATOWY KONGRES STUDENTÓW

będzie wielkim wydarzeniem w życiu międzynarodowego związku studentów, w życiu młodzieży całego świata, w życiu Polski, której tak drogą są ideały walki o pokój i solidarność międzynarodową, w życiu Warszawy. Stolica Polski z radością powita przedstawicieli młodej inteligencji wszystkich krajów, którzy tu wśród świeżo wzniesionych na gruzach wojennych murów nowego miasta, przeżywającego wraz z całym krajem swą wiosnę socjalizmu — będą mogli jasno i naczelnie zobaczyć czym jest pokój dla dobra i szczęścia narodów.

Phenian — miasto bohater

W CIĄGU dnia paliło skwarne słońce, od którego żaru pękała ziemia. Teraz upał zmniejszył się, powiał wietrzyk, miły chłód ciągnął od pobliskiej rzeki; wracamy do Phenianu ze wsi. Na horyzoncie widać jeszcze skrawek słońca, promienie jego przedzierają się przez krzewy kukurydzy, przez gałęzie zwisających nad drogą akacji. Ale oto zapada zmrok. Samochód zjechał już z góry i wjeżdża na szeroką szosę. W dali na widnokręgu jaśnieją światła. To światła Phenianu, w którym po raz pierwszy od trzech ciężkich lat zniszczono zaciemnienie.

Jeszcze przed dwoma tygodniami, spóźnieni przybyście napotykał w mieście ciszę, czarne sylwetki spalonych gmachów. Miasto było ciemne, czujne, przygotowane na kolejny piracki nalot amerykańskich „latających fortów”. Nie można było zrobić kroku bez latarki elektrycznej. Obecnie na słupach pali się elektryczne latarnie, wejścia do ziemianek i okna na przedzie skleconych sklepików świecą jasnym światłem. Na ulicach mnóstwo ludzi. Nareszcie mieszkańcy Phenianu wyszli aby spokojnie odetchnąć świeżym powietrzem i przejść się po ulicach ukochanego miasta...

PHENIAN dnia dzisiejszego — to ożywione potoki ulic na których po obu stronach, jak urwiste brzegi, sterczą zwaliny ruin. Oto szkielec murwanego domu, cały poszarpany odlamkami pocisków. Obok — kawał muru z przylepionym do niego szczerą kłatką schodową, dalej zaś — poprostu nieforemne stosy cegieł, nad którymi sterczą kominy wieców. Tuż nad ziemią widać sklecone z dachówek lub żelaza dachy ziemianek, koło nich bawią się dzieci. Ruiny porosły gęstymi krzakami lebiody. Gdzieś niedaleko widać starannie uprawione działki kukurydzy i gaolanu. Wydaje się, że sama przyroda stara się ukryć pod obfitą zielenią ślady zbrodni interwencji. A wiosną bieżącego roku, w okresie najzacieklejszych nalotów lotnictwa amerykańskiego, mieszkańcy Phenianu, niezłomnie przekonani, że pokoi zwycięży wojnę, zasadzili wzdłuż ulic miasta 4 miliony 200 tysięcy sadzonek. Młode drzew

ka dobrze się przyjęły i szumią teraz zielonymi liśćmi — jak symbol zwycięstwa życia nad kamiennym polem śmierci.

Ciężkie są rany, zadane miastu przez lotnictwo amerykańskie. Na początku roku mer miasta opublikował oficjalne oświadczenie o stratach, jakie poniósł Phenian. W ciągu 1952 roku na dzielnicę miejską i podmiejską zrzucono 52.380 bomb. Na każdy tysiąc metrów kwadratowych miasta przypada jedna bomba! Zburzone zostały prawie wszystkie domy mieszkalne i budynki administracyjne. Tylko kilkadziesiąt domów nadal się obecnie do mieszkania, ale i one wymagają kapitalnego remontu. Starte zostały z oblicza ziemie cenne zabytki starożytnej kultury narodu koreańskiego: świątynie Emensa, Pubeknu, altanka Renkwanczen, brama Czengymun, sala Sunieczzen... Jednakże mimo wszelkich okrucieństw interwencji amerykańskiej nie zdołali rzucić na kolana miasta-bohatera. W Phenianie nadal pracowały fabryki, czynnych było 150 sklepów państwowych i spółdzielczych, ukazywało się regularnie 11 pism, w 62 szkołach ogólnokształcących i w 2 szkołach technicznych nadal uczyła się młodzież.

Phenian żyje, Phenian pracuje, Phenian już buduje... Koło ziemianek i sklepików, przed którymi, siedząc na matkach, chłopcy handlują małymi aromatycznymi melonami, pomidorami i sliwkami, mkną jedna za drugą ciężarówka. Jadą rowerzyści, przechodzą ubrane kobiety, niosąc ciężary na głowie. Poganiające w szerokoskrzydłych słomkowych kapeluszach prowadzą silne byki, zaprzężone do ciężkich dwukołowych ar.

Podskakując na wybojach, omijając liczne leje od pocisków, przejeżdża pokryta plandeką ciężarówka. W samochodzie — pasażerowie. Jest to pierwsza komunikacja miejska.

Rankiem 5 sierpnia o godzinie 8 minut 40, z dopiero co wybudowanego peronu dworca miejskiego wyruszył przystrojony kwiatami pociąg pasażerski. Obecnie pociągi pasażerskie jadą z Phenianu już w pięciu najważniejszych kierunkach.

W całym mieście słychać stukot młotów. Wzdłuż głównej ulicy, noszącej imię Stalina, widoczne są równo ułożone cegły. Na górze Moranbon wznosi się mury nowego teatru — będzie on trzy razy większy od dawnego, który stał tutaj przed wojną, i otwarty zostanie już w październiku. Pod Phenianem w szybkim tempie buduje się dwie wielkie cegielnie oraz mnóstwo małych cegielni i wytwórni dachówek. Wieczorami po powrocie z pracy, ludzie zabierają się do uprzątnięcia ulic i podwórek, zasypują leje... Na dworcu kolejowym wylądowuje się z wagonów dopiero co przybyłe ze Związku Radzieckiego nowitki maszyny budowlane, części dźwignów wieżowych, chwytaki, spychacze...

Z wielkim entuzjazmem przyjęta została wiadomość o braterskiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, który przeznaczył na odbudowę zniszczonej gospodarki Korei miliard rubli. Masy pracujące Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej są pewne, że przy pomocy Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej szybko odbudują stare i zbudują nowe fabryki oraz zakłady przemysłowe, nowe szkoły i domy, uczynią swą ojczyznę jeszcze piękniejszą i bogatszą.

Dnia 30 lipca gabinet ministrów powziął uchwałę o odbudowie i rozbudowie Phenianu. Phenian przyszłości — to wielkie nowoczesne miasto o szerokich zielonych ulicach, wysokich, jasnych gmachach, licznych cieniastych parkach i skwerach, miasto o dziesiątkach przedsiębiorstw, teatrów i muzeów. Główna ulica o szerokości 45 metrów ciągnąć się będzie na przestrzeni 2 i pół kilometra równoległe z rzeką Tedongan. Wzdłuż rzeki ulokują się trzy i czteropiętrowe budynki administracyjne, domy

mieszkalne, hotele. W południowej części miasta aleja ta prowadzić będzie do rozległego placu teatralnego, w części północnej ciągnąć się będzie do centralnego parku kultury i wypoczynku i do góry Moranbon. W śródmieściu Phenianu powstanie plac o powierzchni 3,6 hektara.

Poza parkiem centralnym będzie jeszcze w mieście sześć parków i pięć skwerów, na wyspie zaś, pośrodku rzeki Tedongan, urządzone będzie stadiony. Nabrzeża pokryje granit. Przez asfaltowe, wysadzone drzewami ulice pomkną autobusy, trolleybusy, tramwaje...

Odbudowany zostanie wspólny gmach uniwersytetu imienia Kim Ir Sena, którego ruiny widoczne są z daleka, gdy się podjeżdża do Phenianu. Powróci również do miasta sześć innych wyższych uczelni, które zostały ewakuowane. Zostaną odbudowane i rozszerzone dawne przedsięwzięcia oraz zbudowane nowe zakłady przemysłowe: cukrownia, fabryka chemiczna, warsztaty parowoze, zakłady elektryczno-mechaniczne, włókiennicze, fabryka obuwia, fabryka wyrobów tytoniowych. Phenian stanie się wielkim przemysłowym i kulturalnym ośrodkiem republiki, ludność jego sięgać będzie miliona. Termin realizacji generalnego planu odbudowy i rozbudowy Phenianu wynosi 10 — 15 lat, termin pierwszego rzutu robót — 3 lata.

Phenian. Sierpień 1953 roku.

Repatriacja jeńców w Korei północnej



Na zdjęciu: Jeńcy żegnają się serdecznie z obsługą obozu, który opuszczają udając się do punktu repatriacyjnego.

Fot. — CAF.

Amerykani używali Japończyków w wojnie na Korei

W ramach przeprowadzonej repatriacji został przekazany dowództwu ONZ dwaj obywatele japońscy Tatsufuni Yasui i Kyehto Tsutsui, którzy swego czasu zostali wcieleni przez Amerykanów do armii Syrymanowskiej i w toku działań wojennych wzięci do niewoli przez wojska ludowe.

Agencja Nowych Chin podkreśla, że władze ludowe zgodziły się na repatriację Japończyków, mimo że oficjalnie wojska japońskie nie wchodziły w skład tzw. „sił zbrojnych ONZ”.

Podczas pobytu w niewoli Yasui złożył zeznania, z których wynika, że przy aktywnej pomocy ze strony rządu Jozjidy, Amerykanie zwerbowali znaczną ilość młodych Japończyków, posługując się nimi jako mięsem armatnim w wojnie przeciwko narodowi koreańskiemu.

Po dwumiesięcznym prze-

szkoleniu wojskowym w obozie Bupion koło Inczenu, Yasui został wraz z innymi Japończykami wysłany do Seulu i przydzielony do I dywizji wojsk lisymanowskich. W lecie 1951 roku dywizję tę wysłano na front. 4 września 1951 roku Yasui został koło miejscowości Czandan wzięty do niewoli przez oddział chińskich ochotników ludowych.

Drugi repatriowany 17 sierpnia Japończyk, Kyehto Tsutsui, urodził się w 1931 roku w miejscowości Yamaguchi na wyspie japońskiej Honszu. W marcu 1950 r. został on zwerbowany do 24 zmotoryzowanej dywizji amerykańskiej i zatrudniony w kuchni polowej. Gdy Amerykanie rozpoczęli wojnę na Korei, Tsutsui otrzymał mundur wojsk lisymanowskich i 5 lipca 1950 r. przewieziono go do Korei południowej.

Emilia Kępińska

Członek Prezydium RN m. Łodzi
Kierownik Wydziału Oświaty

Konferencje sierpniowe

Rozpoczynamy doroczne masowe narady twórcze nauczycieli i wychowawców naszej młodzieży. W ciągu trzech dni w różnych zespołach będą obradowali nasi nauczyciele nad czołową problematyką wysuniętą przez władze oświatowe.

Zagadnieniem naczelnym jest kształtowanie podstaw światopoglądu naukowego młodzieży i wychowanie jej w duchu moralności socjalistycznej. Wypływa ono i jest nierozłącznym związane z problematyką zeszłorocznych konferencji sierpniowych, dotyczących wychowania młodzieży w patriotyzmie ludowym, jest konsekwentnym wykonaniem podstawowego postulatów wysuniętego na VIII Plenum KC PZPR „Polska pragnie być silną świadomością mas”.

Pięćdziesięciolecie bohaterskiej działalności Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego stanowi najbardziej przekonujący dowód, czego można dokonać, gdy budownictwo nowego ustroju opiera się na prawdzie i rzetelnej wiedzy, gdy stosuje się stale i we wszystkich naukowych poglądach na świat.

Polska Ludowa korzystając z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego, obalając panowanie kapitalizmu, wyzwoliła siły twórcze mas pracujących, stwarzając im dostęp do wszelkich zdobyczy i dorobku kulturalnego narodu.

RÓŻNYMI drogami i formami dokonuje się przeogromna rewolucja kulturalna, obejmująca najszersze masy ludu pracującego, zmieniająca oblicze duchowe naszego narodu, który pod przewodnictwem klasy robotniczej staje się narodem socjalistycznym. Podstawowe jednak zadanie w tej dziedzinie ma do spełnienia szkoła i świadomy swych zadań NAUCZYCIEL.

Któż bowiem lepiej może „budzić w masach pracujących świadomość wielkiej roli naszego państwa ludowego w kształtowaniu życia, dobrobytu, wolności narodu, jego przyszłości?” (B. Bierut — ref. na VIII Plenum).

Nauczyciele stanowią czołowy hufiec

walki z ciemnotą i zacofaniem, walki o wszechstronnie wykształconego i szlachetnego człowieka. Praca szkoły i nauczyciela spełnia doniosłą rolę w kształtowaniu jedności moralno-politycznej narodu pod sztandarem Frontu Narodowego, programu walki o szczęście, siłę i wielkość naszej ojczyzny.

Jesteśmy w koncu i roku Planu Sześcioletniego. Niedługo stanie przed nami zadanie realizacji planu pięcioletniego, określonego przez program Frontu Narodowego. Plan ten wymagać będzie dalszego skupienia wszystkich patriotycznych sił narodu. Wymagać on będzie i wysokiej świadomości politycznej, odwagi, wysokiego poziomu wiedzy i umiejętności.

MUSIMY zatem wychowywać pokolenie zdolne sprostać tym zadaniom, z entuzjazmem i zapałem gotowe wziąć ten trud na swoje barki i z honorem ten trud wykonać.

Aby temu podolać trzeba „oprzec naszą praktykę na teorii marksistowsko-leninowskiej, trzeba studiować pilnie dzieła Lenina i Stalina” (B. Bierut).

Kształtowanie i pogłębianie naukowego poglądu na świat, przyswojenie nauki marksizmu, studiowanie dzieł klasyków marksizmu-leninizmu, dzieł Lenina i Stalina, twórcze wcielanie ich nauki w życie w pracy społecznej i zawodowej, postępowanie zgodne ze wskazaniami naszych wielkich nauczycieli — pomoże sprostać wciąż rosnącym zadaniom, zwiększyć siłę oddziaływania szkoły na młodzież i środowisko.

Problematyka tegorocznych konferencji sierpniowych ma dopomóc nauczycielom w dojrzeniu ich własnej postawy światopoglądowej, by, tym skuteczniej mogli prowadzić nieubłaganą walkę z tym co stare i złe, co ginie, zaś wspierać, pielęgnować i rozwijać co nowe i twórcze, co rodzi się do życia i trwania.

Dyskusje w czasie obrad wskażą zarówno na poważne już w tym kierunku osiągnięcia naszych nauczycieli, jak i na wiele jeszcze braków i niedociągnięć. To, że pewien procent młodzieży pozostaje

staje w klasie na rok drugi, że stopień przygotowania naszych uczniów do studiów wyższych nie jest jeszcze zadowalający, świadczą o wielu niedociągnięciach w pracy naszych szkół. Niedociągnięcia te musimy jak najszybciej przezwyciężyć.

KSZTAŁTOWANIE podstaw światopoglądu naukowego młodzieży wymaga takich metod nauczania, któreby pomagały młodzieży zrozumieć prawa przyrody i rozwoju społecznego. Toteż należy wydatnie zacieśniać walkę werybalizmowi i formalizmowi w nauczaniu, a oprzeć się jak najszerzej na doświadczeniu, dowodzie i nauce pogładowej. Należy bardziej niż dotychczas zadbać o przygotowanie warunków do powszechnego wprowadzenia politechnizacji nauczania poprzez rozbudowę pracowni naukowych, działek miczurinowskich, gromadzenie i produkcję pomocy naukowych. Równocześnie zmobilizować komitety rodzicielskie i opiekunki do najszerszej pomocy szkole w kierunku zabezpieczenia bazy materialnej dla realizacji zadań wychowania młodzieży w światopoglądzie naukowym, we właściwym socjalistycznym stosunku do pracy, w poszanowaniu własności społecznej.

Tylko śmiała krytyka i samokrytyka wskazująca braki w dotychczasowej pracy naszych szkół i nauczycieli oraz Wydziałów i Oddziałów Oświaty przyspieszy proces dojrzenia naszej szkoły do nowych zadań, do pełnej realizacji wychowania komunistycznego.

Wierzmy, że tegoroczne konferencje sierpniowe rozwiną w pełni ten niezawodny oręż walki o nowe formy i metody pracy, staną się momentem przełomowym dla śmiałego stosowania krytyki i samokrytyki bez której nie ma walki o postęp i sprawiedliwość społeczną.

CAŁE społeczeństwo robotniczej Łodzi z zainteresowaniem i życzliwością śledzić będzie przebieg nauczycielskich obrad, które przyczynią się do wydajniejszej pracy szkoły w kierunku wychowania młodzieży na dzielnych budowniczych socjalizmu.

Łódzka klasa robotnicza spieszy z pomocą masom pracującym Francji



Masy pracujące Polski Ludowej na zebraniach i wiecech odbywających się w całym kraju manifestują swą solidarność z ludem francuskim nieugięte walczącym przeciw polityce wojny i nędzy, prowadzonej przez rząd Francji.

Deklarując solidarność z ludem Francji ludzie pracy inicjują równocześnie zbiórki pieniężną dla strajkujących i ich rodzin.

Na zdjęciu: Zbiórka pieniężna w ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi.

CAF — fot. Szarharc.

O czym opowiedzą w Warszawie Łódzcy delegaci na III Światowy Kongres Studentów

Jutro rozpoczyna w Warszawie obrady III Światowy Kongres Studentów. Do stolicy naszego kraju już od kilku dni przybywają przedstawiciele organizacji studenckich z całego świata. W czasie obiadu kongresu, który jest najpoważniejszym wydarzeniem w międzynarodowym życiu studentów na przestrzeni kilku ostatnich lat — nastąpi szeroka wymiana zdań pomiędzy studentami różnych narodowości, wyznań i przekonań na temat poprawy bytu studiującej młodzieży w krajach kapitalistycznych i kolonialnych. Kongres, który przebiegać będzie pod hasłem „Pokój, przyjaźń i walka o lepsze warunki życia i nauki studentów” — stanie się niewątpliwie potężną manifestacją młodzieży o te ideały.

Wśród gospodarzy kongresu — studentów polskich — nie zabraknie przedstawicieli Łodzi. Na światowy sejm studentów wyjeżdżają do Warszawy jako delegaci Stefan Olszewski, przewodniczący KO Zrzeszenia Studentów Polskich w Łodzi oraz Mirosław Skorupka, przewodniczący ZMP przy Politechnice Łódzkiej, a ponadto jako obserwatorzy — przedstawiciele pozostałych wyższych uczelni łódzkich. Nasi delegaci opowiedzą w Warszawie o imponującym powojennym rozkwicie Łodzi jako ośrodka nauki, która przed wojną nie miała ani je-

dnej wyższej uczelni, obecnie — dzięki trosce władzy ludowej — posiada ich 10. Onowidza o bujnym życiu akademickim w naszym mieście, o wspaniale wyposażonych uczelniach i domach akademickich, w których młodzież posiada doskonale warunki studiów.

OPRÓCZ LICZNYCH PODARUNKÓW, zawiozła na kongres delegaci łódzkiej uczelni również listy do młodzieży akademickiej innych krajów, reprezentowanych na kongresie. W listach tych grupy studenckie U. Ł., Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Aktorskiej piszą o warunkach, w jakich studiuje młodzież łódzka, piszą o własnych osiągnięciach naukowych i przesyłają gorące pozdrowienia kolegom z uczelni Burny, Japonii, Włoch, Anglii, Australii, Brazylii i innych krajów, życząc im dalszych sukcesów w walce o pokój, prawo do nauki i niezawisłość narodową.

Studenckie brgady żniwne — sformowane ze słuchaczy łódzkiej wyższej uczelni — podejmowały z okazji zbliżającego się kongresu liczne zobowiązania, z których specjalnie należy podkreślić zobowiązanie przeprowadzenia jednego dnia na Miedzynarodowy Fundusz Pomocy Studentom. U tak brgady studentów U. Ł., pracująca w zespole PGR Chwaliszewo, ofiarowała na M.F.P.S. dzieńny zarobek w wysokości 768 złotych oraz 370 złotych na pomoc dla młodzieży koreańskiej. Znaczne sumy zadeklarowały również na ten cel brgady słuchaczy PWSP, WSE, PE i innych łódzkich uczelni.

JEDNYM Z NAJWARTOŚCIOWSZYCH zobowiązań przedkongresowych był czyn aktywny Zrzeszenia Studentów Polskich przy Wieczorowej Szkole Inżynierskiej. Aktyw ten zorganizował 6-ty

godniowy kurs przedegzaminacyjny dla kandydatów na I rok WSI i PE. Kurs ten zakończył się 14 bm. i objął ponad 400 uczestników, którzy uzupełnili i pogłębili na nim wiadomości przed egzaminami wstępnymi.

Jak więc widzimy, studenci naszego miasta godnie uczcili rozpoczynający jutro obrady III Światowy Kongres Studentów dając tym dowód, że bliskie i drogie są im hasła, pod którymi kongres będzie przebiegał.

Dziewczęta z Polonii Francuskiej i Belgijskiej wyjechały z Łodzi

W poniedziałek wieczór z Dworca Kaliskiego odjechała do Gdyni, obdarowana upominkami i żegnana serdecznie przez młodzież i przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego, 55-osobowa grupa dziewcząt z Polonii Francuskiej i Belgijskiej, która przebywała na kilkutygodniowych wakacjach w ośrodku kolonijnym w Rudzie Pabianickiej. W niedzielę w ośrodku tym odbyło się uroczyste pożegnanie, w którym udział wzięli przedstawiciele partii, Rady Narodowej i Związku Włókiarzy, Wydziału Oświaty i młodzieży łódzkiej.

Dziewczęta zachwycone by-

ły pobyt w ojczyźnie. Przebywając cały czas w gronie koleżanek z kraju, poznały życie naszej młodzieży, żyły się z nią i pokochały jeszcze bardziej Polskę Ludową. Dziewczęta z zalem wyjeżdżały. Większość miała lzy w oczach. A Józefa Piecha, córka górnika z Belgii, która po raz czwarty spędzała wakacje w Polsce, plakała serdecznie, żegnając się z przyjaciółmi.

W podróży do Gdyni towarzyszy dziewczętom ekipa wychowawców. Z Gdyni odbędą daleką podróż do swych miejsc zamieszkania.



Jak powstaje moda i co trzeba zrobić, żeby znalazła odbicie w konfekcji gotowej

POKAZ MODELI ODZIEŻY GOTOWEJ, KTÓRE WEJDA DO MASOWEJ PRODUKCJI — O CZYM PISALISMY PRZED KILKU DNAMI — ŚWIADCZY NAJLEPIEJ O TYM, ŻE WALKA O PODNIENIE JAKOŚCI ODZIEŻY GOTOWEJ DAJE DOBRE REZULTATY, ŻE WSPÓŁPRACA INSTYTUTU WZORNICTWA PRZEMYSŁOWEGO, CENTRALNEGO LABORATORIUM PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO I KOMÓREK WZORUJĄCYCH PRZY ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH OSIĄGA DOBRE REZULTATY, ŻE PODNOSI SIĘ WYGLĄD ESTETYCZNY KONFEKCJI, ŻE ZASPOKOJONE BĘDĄ WYMAGANIA I WYBRANE GUSTU KONSUMENTÓW (A SZCZEGÓLNIE KONSUMENTEK).

Dążeniem CLPO jest w tej chwili wprowadzenie jak największej liczby wzorów i modeli do produkcji masowej. Chodzi o to, by produkcja nie była zbyt jednolita, by kobieta kupująca w sklepie odzieżowym sumie nie potrzebowała się obawiać, że na ulicach swego miasta (lub w innych miastach) spotka jeszcze kilkadziesiąt kobiet ubranych w identyczne sukienki.

Zapobiegnie się temu poprzez zwiększenie liczby nowych modeli, (trzeba tu powiedzieć, że w porównaniu z 1952 r. ilość ich wzrosła o 400 proc.) na każdy rodzaj odzieży, a także przez stosowanie różnych tkanin na te same modele.

CZY TO JEST MODNE? Takie pytanie stawia sobie oczywiście prawie każda łódzianka kupująca suknię. Po staraniu się więc odpowiedzieć jej na pytanie, jak powstaje nasza moda, na czym opiera się placówka wzorująca, opracowując taki, a nie inny fason sukni, płaszcza, ubrania, czy kostiumu.

Artyści-plastyki, projektujący wzory tkanin, czy też modele odzieży, opierają się na modzie lansowanej przede wszystkim przez ZSRR, kraje demokracji ludowej, jak

Czechosłowacja, Węgry itp. (z Węgrami prowadzimy stałą współpracę i wymianę doświadczeń w tej dziedzinie), a także częściowo, w małym stopniu — krajów zachodnich.

Przede wszystkim operujemy się na wzornictwie ludowym, na pięknych motywach samorodnej twórczości ludowej. Na motywach ludowych opiera się Instytut Wzornictwa Przemysłowego, projektujący wzory na tkaniny.

Jak piękne i estetyczne modele można stworzyć w wyniku takich metod pracy — przykonamy się w wosno-lętnim sezonie 1954 r., gdy zaprojektowana obecnie odzież wejdzie do masowej produkcji.

Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego projektuje obecnie wydawnictwo specjalnego żurnalu, którego u nas brak, a w którym odbicie znajdują prace naszego przemysłu odzieżowego.

CZY BĘDZIEMY MOGLI TO KUPIĆ?

A teraz sprawa ostatnia i — bodaj najważniejsza. Czy modele, o których tak zachęcająco pisaliśmy, rzeczywiście ukażą się w sprzedaży w przyszłym sezonie wiosno-lętnim? Czy w produkcji taśmowej nie straca one zryku, czy nie będą zbyt trudne do produkcji masowej?

Hanna Krzyszkowska

studentka Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Moskwie

Kubat Jesenajew będzie inżynierem

Autorka artykułu jest łódzianką, studiującą w Związku Radzieckim.

Kubata poznałam na lekcjach języka rosyjskiego zorganizowanych przez instytut dla nierosyjskich studentów. Ten opalony i zwinny syn słonecznej Turkmenii zwrócił moją uwagę zaciekawieniem, z jaką przezwyciężał trudności językowe. Mimo długoletniej nauki rosyjskiego w szkole średniej, nauka przychodziła mu trudniej niż nam — Polakom. Natomiast z innych przedmiotów Kubat miał bardzo dobre wyniki. Kiedyś w drodze z instytutu do domu akademickiego, gdzie mieszkała wszyscy studenci zamieszczeni, wolno, uważając, że nie popełnił żadnego błęd gramatycznego, Kubat opowiedział mi o sobie.

Dziad jego, który większą część życia spędził w przedrewolucyjnej Turkmenii, do końca nie umiał się podpisać, ojciec nauczył się czytać dopiero po rewolucji. Rząd carski dbał o utrzymanie ziem nierosyjskich w ciemności i zacofaniu. Kubat urodził się w wolnej Turkmenii, gdzie nie było już ani jednego analfabety. Życie jego toczyło się tak jak życie wszystkich radzieckich chłopców i dziewcząt, wypełniała je nauka i organizacja pionierska.

W czasie wojny Kubat pracował wraz z ogniwem pionierskim w polu i uczył się. Już wtedy marzył, że zostanie inżynierem i będzie projektował coraz to nowe maszyny rolnicze. W Kraju Rad marzenia młodzieży się spełniają, toteż ukończywszy szkołę, pożegnawszy dom dziecka, w którym mieszkał do śmierci ojca, Kubat pojechał do Moskwy, gdzie został przyjęty do Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa.

Jechał do nieznanego, ale bliskiego mu miasta, z pewnością dozą niepokoju w sercu:

jak ułoży się życie samodzielnie, czy da sobie radę?

Wszystko ułożyło się bardzo prosto. Kubat otrzymał mieszkanie w domu akademickim i stypendium. Biblioteka instytutu wydała mu wszystkie potrzebne w ciągu roku podręczniki. Książki, służące jako lektura uzupełniająca dostaje z czytelnicy domu akademickiego, albo w instytucie. W sali kreslarskiej otrzymuje przybory kreslarskie.

Kubat Jesenajew jest najzwyczajnym chłopcem, jakich jest w Związku Radzieckim tysiące, synem narodu, w którym przed rewolucją co dziesiąty człowiek umiał się podpisać. Przed nim stoją dziś otworem wszystkie wyższe uczelnie kraju. Trzeba tylko chcieć uczyć się, a Kubat łaknie wiedzy. Rząd radziecki stwarza uczące się młodzieży jak najwspanialsze warunki, dla niej buduje się palace nauki, wyznoszą wspaniałe pracownie, wznosi się domy mieszkalne i domy kultury. Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Moskwie jest jednym z tysięcy wyższych uczelni ZSRR, których w samej Moskwie jest około 80. Na wszystkich uczelniach studentów mają taką samą opiekę jak tam.

Radziecka delegacja, która przyjedzie na Kongres Studentów do Warszawy opowie młodzieży wszystkich krajów o warunkach studiów w Kraju Rad. Opowie o nowym uniwersytecie w Moskwie, o wspaniałym domu akademickim, gdzie każdy student ma swój pokój.

Mysle, że dla pokazania opieki państwa radzieckiego nad młodzieżą, wystarczyłby opowieść o chłopcu z Turkmenii, który będzie inżynierem.

RADIO

ŚRODA, 26 SIERPNI

6.15 (L) Wład dla wsi, 6.30 Dziennik poranny, 6.50 Muzyka, 7.20 (L) i 17.30 Z mikrofonem przez miasto i wieś, 7.40 (L) Muzyka, 7.48 Stan pogody, 7.55 Wład poranne, 8.00 (L) Muzyka, 11.45 Głos mają kobiety, 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej, 12.15 Radziecka muzyka ludowa, 12.45 Aud. dla wsi, 13.00 Wieś tańczy i śpiewa, 13.15 Muzyka popularna, 13.30 Koncert solistów, 14.10 Pieśni polskie, 14.30 Koncert rozr., 15.10 Fragmenty pow., „O Krzysztofie Aruszeuskim, 15.30 Aud. dla dzieci, 16.00 Piosenki radzieckie, 16.20 (L) Koncert rozr. w wyk. chóru i ork. ŁRPD, 17.00 Wład. popularna, 17.15 (L) Aud. pt. „Ruda z piosenka”, 17.40 (L) „Echo dnia”, 17.45 (L) Muzyka taneczna, 18.00 (L) „Spotkania z Dzierżyńskim”, 18.30 Pogad. sport, 18.40 Recital skrzypcowy, 19.00 Książki, które na was czekała, 19.30 Muzyka i aktualność, 20.00 „Powrót do domu”, 20.20 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru, 20.58 Stan pogody, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.26 Wład sport, 21.32 Muzyka taneczna, 22.00 Audycja literacka, 22.30 Koncert organowy, 22.40 Koncert symfoniczny, 23.50 Ostatnie wiadomości.

1 września — dniem uroczystym

- Rozpiewany capstrzyk
- Akademie
- Występy świetlicowe

Już tylko pięć dni dzieli młodzież od rozpoczęcia roku szkolnego 1953-54. Dzień 1 września młodzież łódzka powita radośnie, 31 sierpnia, tj. w poniedziałek ulicami miasta przemarszeruje capstrzyk młodzieżowy. W capstrzyku wezmą udział uczennice i uczniowie szkół podstawowych klas od V do XI.

Punktami zbiórki są szkoły, z których młodzież pomarszeruje do jednego z pięciu punktów miasta. Zbiórka w szkołach o godz. 15.

W pięciu punktach miasta (Pl. Bałucki, Pl. Barlickiego, Pl. Zwycięstwa, Pl. Niepodległości, Ruda — Marysin) wygłoszą przemówienia przedstawiciele Wydz. Oświaty oraz ZŁ ZMP, po czym odbędą się występy artystyczne. Na punktach zbiórek i podczas przemarszu występować będą szkolne zespoły chórów, recytatorskie, muzyczne i teatralne. Część młodzieży wystąpi w strojach ludowych. We wszystkich punktach będą grały orkiestry.

Natomiast 1 września, młodzież stawia się do szkoły o go-

dzinie 8. Po załatwieniu spraw organizacyjnych w poszczególnych klasach, odbędą się akademie szkolne.

Do stworzenia uroczystej, odświeżającej atmosfery tego dnia niewątpliwie przyczynią się komitety rodzicielskie i opiekunów. Na 1-wrzesniowe akademie przyjdą nie tylko rodzice, ale i przedstawiciele zakładów pracy, opiekujących się szkołą. Niewątpliwie też zakłady pracy dadzą swe zespoły świetlicowe do części artystycznych akademii szkolnych. (W)



„Czas” przygotowany do nowego roku szkolnego

Byłam ciężko chora na kamienie żółciowe. W Częstochowie gdzie mieszkam, żaden lekarz nie chciał podjąć się operacji ze względu na bardzo ciężki stan mojego zdrowia. Skierowano mnie do Łodzi, do szpitala Akademii Medycznej przy ul. Sterlinga 1-3. Tutaj operacji dokonał dr Kowalski w obecności prof. Rutkowskiego. Po pomyślnej operacji leżałam w szpitalu jeszcze przez cztery miesiące, pozostając pod nadzorem troskliwej opieki lekarzy i pielęgniarek.

Dzisiaj jestem okazem zdrowia i czuję się świetnie. Mam sły do pracy i wychowywania moich dwóch dzieci. Wyrażam serdeczne podziękowanie naszej władzy ludowej za opiekę nad zdrowiem obywatela pracy. Cała moja kuracja odbyła się bowiem na koszt państwa.

Maria Kotasińska
Częstochowa, Rynek Narutowicza 36

„Czas” przygotowany do nowego roku szkolnego

Już tylko tydzień dzieli nas od rozpoczęcia nowego roku szkolnego. 1 września dzieci — wypoczęte i opalone po letnich obozach i koloniach — znów zasiadają za pulpitami ławek.

Zanim to jednak nastąpi dzieci powinny zaopatrzyć się w podręczniki, a szkoły — w pomoce szkolne. Mogą to one uczynić za pośrednictwem Centrali Zaopatrzenia Szkół, której sklep w Łodzi znajduje się przy ul. Piotrkowskiej 107. W sklepie tym złożyliśmy wczoraj wizytę i przekonaliśmy się, że jest on na ogół dobrze zaopatrzony w niezbędne pomoce.

Znajdują się tutaj działy: biologii, fizyki, chemii, geografii, anatomii, wychowania fizycznego, prac ręcznych i inne. Zwłaszcza bogato jest zaopatrzony łódzki „CEZAS” w niezbędny sprzęt i zabawki

dla przedszkoli oraz w komplety tablic graficznych o tematyce społeczno-wychowawczej, kulturalnej i naukowej. Tablice powyższe są artystycznie wykonane i ze względu na wartość dydaktyczną i nieznaczny koszt, służą one mo

gą obok celów naukowych również i celom dekoracyjnym. Podnieś to estetykę klas szkolnych, świetlic, wnętrz i korytarzy.

gorzej nieco zaopatrzone jest dział wychowania fizycznego. Centrala Sprzętu Sportowego nie dostarczyła bowiem dotąd „CEZASOWI” zamówionego obuwia dla piłkarzy, kółłó gimnastycznych i drabinek. Natomiast Rejonowe Biuro Handlowe Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego (ul. Więckowskiego 21) powinno w najbliższym czasie przekazać tutaj zamówione zabawki dla przedszkoli — warsztaty stolarskie, budownictwo klocek i pociągi.

Wówczas zaopatrzenie sklepu przed nadchodzącym rokiem szkolnym będzie kompletne. (słb.)



Na zdjęciu: fragment wnętrza sklepu Wojewódzkiego Punktu Sprzedaży „CEZAS” w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 107

Dorożkarzy wezwano na naradę Surowe kary dla winnych

Zamieszczony onegdaj w „Dzienniku Łódzkim” artykuł pt. „Kiedy skończy się samowola mistrzów białych”, w którym podaliśmy kilka faktów nętosowania przez dorożkarzy łódzkich obywateli, przesyła się za przesyła — nie minął bez echa.

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Łódź zwołuje w najbliższych dniach ogólnolódzką naradę z dorożkarzami przy współudziale przedstawicieli Związku Zawodowego Przewoźników, Miłośnicy Obywatelskiej i wszystkich zainteresowanych czynników nadzorujących, na której poruszone zostaną zagadnienia ignorowania przez właścicieli dorożek konnych obowiązującego cennika. Omówione będą również ostre konsekwencje, jakie stosowane będą w stosunku do pobierających nadmierne opłaty za przewóz osób i bagaży.

Niezależnie od tej narady, Wydział Komunikacji Prez. RN na podstawie opisanych przez nas konkretnych faktów wydział doraźne konsekwencje w stosunku do winnych. Skierował odpowiednie wnioski do kolegium orzekającego przy Prezydium Dzielnicy, prosząc o surowe wyroki, aż do odebrania koncesji jazdy włącznie. (s)

SRODA 26

SIERPIEN
DZIS
Maril
JUTRO
Józefa

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowa 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-80
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY APTEK

Nr 1 (Pabianicka 56)
nr 11 (Piotrkowska 127)
nr 12 (Przejazd 59)
nr 43 (Zielona 28)
nr 29 (Piotrkowska 25)
nr 36 (Limanowskiego 37)

AS nr 41 (Al. Kościuszki 45) — dyżurny codziennie.

DYZUR POLOZNICZO-GINEKOLOGICZNY

Od godz. 8 do 20: szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34-36;
od godz. 20 do 8: szpital im. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15.

Notatnik łódzki

4-letnie Zawodowe Technikum Zaochne istniejące przy Technikum Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Zeromskiego 115 kształci pracowników administracyjnych, planistów, ekonomistów, księgowych itd. Naukę ułatwiają i kontrolują organizowane przez szkołę konsultacje indywidualne i zbiorowe, konferencje, sesje przedegzaminacyjne itp.

Ukończenie Zaochnego Technikum Zawodowego daje świadectwo dojrzałości oraz tytuł technika-planisty. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 13 roku życia oraz praktyka zawodowa, lub ukończenie szkoły średniej.

Przyjęcia do Technikum trwały do dnia 15 września br. w sekretariacie szkoły przy ul. Zeromskiego 115 codziennie w godz. od 9 do 13 i w soboty od 16 do 20.

Pracownicy uspołecznionych przedsiębiorstw oraz zakładów handlowych mogą uzupełnić swoje wykształcenie, zapisując się na wydział finansowy przedsiębiorstw handlowych dla pracujących w Technikum Handlowym Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Kiełży Młyn nr 13/15. Kandydaci przyjmowa-

ni są w wieku lat 17 po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej i złożeniu świadectwa z zakładu pracy. Blizsze szczegóły w sekretariacie szkoły w godzinach 15-16.

Państwowe Ogólnokształcące Licea Korespondencyjne umożliwiają ukończenie szkoły średniej wszystkim, którzy ze względu na pracę zawodową, obowiązki rodzinne lub stan zdrowia nie mogą uczę się w szkole i codziennych.

Program nauczania i prawa szkoły — takie same jak innych państwowych ogólnokształcących liceów.

I i II Liceum Korespondencyjne przyjmują zapisy kandydatów z Łodzi i powiatu łódzkiego do klas VII, VIII, IX, X i XI do 10 września 1953 r.

W uzasadnionych wypadkach uczniowie mają możliwość przebrobić 2 klasy w ciągu roku.

Blankety podań, oraz drukowane formularze otrzymać można w sekretariatach, które udzielają wyczerpujących informacji i przyjmują zapisy codziennie od godz. 17 do 21 przy ul. Piramowicza 6 (przecznica ul. Narutowicza i Jaracza).

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Dziewczyna z dżbanem”
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Bonaparte i Sułkowski”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina uśmiechu”
LETNI (Piotrkowska 94) g. 19.30 „Mikado”
Pozostałe teatry nieczynne
CYRK NR 3 — (Pl. Niepodległości) codziennie g. 19.30 w niedzielę i święta g. 15.30 i 19.30

KINA

BALTYK (Narutowicza 30) „Taksówka nr 3886”, „Głóg pokoju” g. 16.30 18.30 20.30 dozw. od lat 14
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych i kult. oświat. „Zmiany por roku”, „Jeźdźcy Kuba

perci” g. 18 20 dozw. od lat 14
ROMA (Rzgowska nr 84) „Cesarzski piekarz” — I s. dod. „Kolejarskie słowo” g. 18 20 dozw. od lat 18
SOJUSZ — (Nowe Złotno) „Przeklęta wyspa” dod. „Pactwo jeziora Mały Bałaton” g. 18.30 dozw. od lat 14
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Obrońcy zycia” dod. „Sport radziecki 1-52” g. 18 20 dozw. od lat 14
STYLOWY — nieczynne z powodu remontu
TATRY (Siemkiewicza 40) „My urwisy” dod. „Początek abecadła” g. 16 18 20 dozw. od lat 14
WISLA (Przejazd nr 1) „Noc majowa” dod. „VI Wyścig pokoju” „Słoń i mrówka” g. 16 18 20 dozw. od lat 7
WŁÓKNIARZ (Próchnika 67) „Dumna królowa” dod. „O amoniacie i 14 harcerzach” g. 16 18 20 dozw. od lat 7
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Granica w ogniu” dod. „Sport radziecki 1-53” g. 16.30 18.30 20.30 dozw. od lat 14
ZACHETA (Zgierska 26) „Wielka przygoda” dod. „Grypa” g. 18 20 dozw. od lat 12

Pracownicy poszukiwani

Technika budowlanego na stanowisko kierownika budów poszukuje Spółdzielnia „Elektro-Grani” Łódź, ul. Wschodnia nr 72, tel. 248-34. Warunki do omówienia na miejscu. 2265-K

Wysoko wykwalifikowanych: samodzielnego planistę i starszego księgowego zatrudnił natchmiast Centrala Wydawnicza Druków Łódź, ul. Kilińskiego 77. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Referat Personalny 2266-K

Ogłoszenia drobne

KUPNO

KUPNO — sprzedaż ku charki gazowe, odkurzacze, motocykl. Sklep radiowy, Więckowskiego 31, tel. 189-55 Książczak

SKRZYNIŁE biegów wraz ze sprzętem do samochodu ciężarowego „Opal-Blitz” zakupi Rejonowe Biuro Handlowe C.P.L.I.A. ul. Jaracza 21. Zgłoszenia kierować do Sekcji Adm. Gosp. tel. 255-27 (2281-K)

SZAFĘ używaną tanio okazynie kupię. Jaracza 13 (frzyjer) (10812-G)

KUPUJE używane sprężyny i trawę morską. Za kład Tapiecki, Łódź, Curie Skłodowskiej 8 (Podleśna) (10827-G)

SPRZEDAŻ

FUTRO łokowe sprzedam. Wschodnia 51 m. 1.

SPRZEDAŻ 2 piece gazowe kapielowe ul. Zamiełna 4 (Susarna)

SPRZEDAŻ doczepkę motocyklową tel. 160-66.

SPRZEDAŻ szczytów — wilki, Piotrkowska 41-8 po 17. (10833-G)

MOTOCYKL „Zündapp” 600 z wyciekami, zapasowy motocykl motocykl SHL sprzedam. Przejazd 8-3 tel. 208 26 do 9 rano lub po 18-iej.

SPRZEDAŻ samochód osobowy „Mercedes” V 170 oraz motocykl „Royal” 250 Łagiewnicka 66

BMW 350 cm w dobrym stanie sprzedam. Pabianicka 208. (10826-G)

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz ul. Podmiełowa 20 m. 14. Białkiewicz godz. 10-14 i 16-18. (10822-G)

POTRZEBNA pomoc domowa. Wiadomość Piotrkowska 80 m. 22.

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórno-wenerycznych. Piotrkowska 109-6.

Dr ROZYCKI specjalista chorób kobiecych aku szerył powołał. Przyjmie czwartą — szóstą Piotrkowska 33

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skłone, weneryczne, ko biere 15-19 Piwchilka 8 (10759-G)

Dr LASZEWSKI skłone, weneryczne 13-14 i 17-19.30 Armii Ludowej 27 (10710-G)

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia płciowe. Nowożył 7 front 10-11, 16-18

NAUKA

3-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia do modelowania IPR. Zapisy Sienkiewicza 89 (2257-K)

ZAPISY na kursy kalkulatorów, kreśleń instalacji elektrycznej, kreśleń C O i wod-kan., kreśleń budowlanych dla zaawansowanych przyjmuje IPR Stalina 7

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych kursy IPR. Zapisy przyjmie kancelaria Próżnika 25, codziennie w godz. 10-12 16-18

KURS nowoczesnego kroju damskiego (cieżkiego) dla zaawansowanych. Zapisy Stalina 7, codziennie w godz. 9-18

5 MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR, kurs haftu maszynowego, file — Łagiewnicka 12. Zapisy codziennie godz. 9-12 16-19 (2225-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia. — 3-mies. kurs nowoczesnego kroju IPR. Piotrkowska 69. Zapisy 9-12 15-19 (2241-K)

ZAPISY na kursy IPR nowoczesnego kroju, szycia i modelowania I i II siołpna przyjmuje sekretariat Piotrkowska 24-7 godz. 10-12 16-18

ZAPISY na kursy Księgowości początkowej, rejestrowej, R.P.K. Administracyjno-Gospodarczej języków obcych maszyny nolisanta, stenografii, kalkulatorów i inne przyjmuje sekretariat Ośrodka Politechnicznych Kursów Adm. Gosp. IPR. Andrzeja Struza 4 tel. 217 19 (2181-K)

5 MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR, kurs haftu maszynowego, file — Łagiewnicka 12. Zapisy codziennie godz. 9-12 16-19 (2225-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia. — 3-mies. kurs nowoczesnego kroju IPR. Jaracza 7. Za zapisy codziennie w godz. 9-12 16-20 (2181-K)

ROZNE

FOTOGRAFIE nagrobkowe, artystyczne, gwarantowanie, wykonanie 7 dni Sienkiewicza, Warszawa Nowy Świat 30. Informacje listownie

KRAWIEC przyjmuje poprawki i reperacje Piotrkowska 19 Henryk Wojciechowski (10084-G)

FOTOPORCELANY nagrobkowe wieczne trwałe artystycznie wykonuje „Planorys”, Stalagrod, Kochanowskiego 12a. Za miejscowi listownie

WYTWORNIA Siatek Drucianych Mikołajczyk Mateusz Łódź ul. Kilińskiego 167 wykonuje wszelkiego rodzaju siatki oraz ochrony do maszyn. (10627-G)

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KOTLARZ”

Łódź, ul. P.K.W.N. 35, tel. 157-29

prowadzi usługi doraźne w zakresie ślusarskiej. PUNKT USŁUGOWY czynny jest bez przerwy całą dobę. 2262-K

KURS nowoczesnego kroju męskiego IPR dla zaawansowanych. Zapisy Stalina 7, codziennie 9-18 (2198-K)

TRZYMIESIĘCZNE kursy Kroju i Modelowania nowoczesnego IPR Zapisy Piotrkowska 24-7 codziennie 10-12, 16-18. (2175-K)

KURS sekretariackie — księgowości stenografii maszynopisanie. Zapisy Kursy Stawarszyszenia Sienkiewicza 83

ZAPISY na kursy kreśleń budowlanych i maszynowych przyjmuje sekretariat IPR, Stalina 7, codziennie w godz. 9-18

5 MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR Czerwona 8 Zapisy codziennie godz. 11-15 (2224-K)

PARYŻANKA Artystyczna Cerowka naprawa garnitury bez śladu. — Więckowskiego 8-5

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Włoczkowska Halina Łódź, Gdańska 103 m. 2 (10814-G)

ZGUBIONO pokwitowanie na złożone dokumenty Tadeusz Rosiak, Łagiewnicka 8. (10745-G)

ZAGINĘŁA suczka szpica brązowo-czarna, długie uszy. Odprowadzić za wynagrodzeniem, ul. Więckowskiego 11 m. 17

ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół. Aniela Pyslak, Struza 28. (10754-G)

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 9 i 10 klasy szkoły ogólnokształcącej na nazwisko Kazimierz Florczak, Przybyszewskiego 45. (10758-G)

ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół. Nazwisko Marian Przemysławski Piotrkowska 22 (10738-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Teodorja Zieliska Bratysławska 57

ZGUBIONO pieczętke o brzmieniu: „MHM sklep nr 119” (10804-G)

ZGUBIONO legity. ZSP wyd. przez Uniwersytet Łódzki na nazwisko Tadeusz Wójcik. (10729-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty Cecylia Pabianowska — Astrów 21. (10795-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Janina Legieżńska Za chodnia 21. (10793-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Nazwisko Helena Szymanderska, Modra 25. (10789-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty legity. Kursów Kreśleń Technicznych i wejściówkę fabryczną, Józef Dylicki, Wschodnia 25.

ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół. Krystyna Dymus Łódź, Wyszewskiego 12.

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Halicki Albert, Wroblewskiego 78.

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty legity. Zw. Zaw. na nazwisko Krystyna Minor, Sienkiewicza 20.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Maria Rońska, 22 Lipca 78. (10776-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Józef Szamburski, Bytomskiej 39. (10773-G)

NA przystanku Chocianów wice zastawiono dnia 20 VII. teckie z klamrem Łaskawy znalazła przystanku nagrodę 500 zł za zwrot Tuszyn ul. Łowicka i Eugeniusz Piotrowski. (10772-G)

ZGUBIONO przepustkę tymczasową nr 264 Łódźskich Zakładów Kłotech nieficznych na nazwisko Stefan Jabłoński

SKRADZIONO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną, legity. Zw. Zaw. na nazwisko Ryszard Pierzchałka, Ruchliwa 15

ZGUBIONO skierowanie do pracy na nazwisko Danuta Parowska

ZGUBIONO legity. Zw. Zaw., kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty Jerzy Wiśniewski Rejnowia 25

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną Kazimiera Okińskiego, Więckowskiego 57. (10817-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną na nazwisko Janusz Snopkowski, Gdańska 20. (10816-G)

ZGUBIONO przepustkę tymczasową nr 264 Łódźskich Zakładów Kłotech nieficznych na nazwisko Stefan Jabłoński

SKRADZIONO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną, legity. Zw. Zaw. na nazwisko Ryszard Pierzchałka, Ruchliwa 15

ZGUBIONO skierowanie do pracy na nazwisko Danuta Parowska

ZGUBIONO legity. Zw. Zaw., kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty Jerzy Wiśniewski Rejnowia 25

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną Kazimiera Okińskiego, Więckowskiego 57. (10817-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną na nazwisko Janusz Snopkowski, Gdańska 20. (10816-G)

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz ul. Podmiełowa 20 m. 14. Białkiewicz godz. 10-14 i 16-18. (10822-G)

POTRZEBNA pomoc domowa. Wiadomość Piotrkowska 80 m. 22.

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórno-wenerycznych. Piotrkowska 109-6.

Dr ROZYCKI specjalista chorób kobiecych aku szerył powołał. Przyjmie czwartą — szóstą Piotrkowska 33

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skłone, weneryczne, ko biere 15-19 Piwchilka 8 (10759-G)

Dr LASZEWSKI skłone, weneryczne 13-14 i 17-19.30 Armii Ludowej 27 (10710-G)

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia płciowe. Nowożył 7 front 10-11, 16-18

NAUKA

3-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia do modelowania IPR. Zapisy Sienkiewicza 89 (2257-K)

ZAPISY na kursy kalkulatorów, kreśleń instalacji elektrycznej, kreśleń C O i wod-kan., kreśleń budowlanych dla zaawansowanych przyjmuje IPR Stalina 7

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych kursy IPR. Zapisy przyjmie kancelaria Próżnika 25, codziennie w godz. 10-12 16-18

KURS nowoczesnego kroju damskiego (cieżkiego) dla zaawansowanych. Zapisy Stalina 7, codziennie w godz. 9-18

5 MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR, kurs haftu maszynowego, file — Łagiewnicka 12. Zapisy codziennie godz. 9-12 16-19 (2225-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia. — 3-mies. kurs nowoczesnego kroju IPR. Jaracza 7. Za zapisy codziennie w godz. 9-12 16-20 (2181-K)

ROZNE

FOTOGRAFIE nagrobkowe, artystyczne, gwarantowanie, wykonanie 7 dni Sienkiewicza, Warszawa Nowy Świat 30. Informacje listownie

KRAWIEC przyjmuje poprawki i reperacje Piotrkowska 19 Henryk Wojciechowski (10084-G)

FOTOPORCELANY nagrobkowe wieczne trwałe artystycznie wykonuje „Planorys”, Stalagrod, Kochanowskiego 12a. Za miejscowi listownie

WYTWORNIA Siatek Drucianych Mikołajczyk Mateusz Łódź ul. Kilińskiego 167 wykonuje wszelkiego rodzaju siatki oraz ochrony do maszyn. (10627-G)

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 9 i 10 klasy szkoły ogólnokształcącej na nazwisko Kazimierz Florczak, Przybyszewskiego 45. (10758-G)

ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół. Nazwisko Marian Przemysławski Piotrkowska 22 (10738-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Teodorja Zieliska Bratysławska 57

ZGUBIONO pieczętke o brzmieniu: „MHM sklep nr 119” (10804-G)

ZGUBIONO legity. ZSP wyd. przez Uniwersytet Łódzki na nazwisko Tadeusz Wójcik. (10729-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty Cecylia Pabianowska — Astrów 21. (10795-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Janina Legieżńska Za chodnia 21. (10793-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Nazwisko Helena Szymanderska, Modra 25. (10789-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty legity. Kursów Kreśleń Technicznych i wejściówkę fabryczną, Józef Dylicki, Wschodnia 25.

ZGUBIONO legity. Ubezpiecz. Spół. Krystyna Dymus Łódź, Wyszewskiego 12.

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Halicki Albert, Wroblewskiego 78.

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty legity. Zw. Zaw. na nazwisko Krystyna Minor, Sienkiewicza 20.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Maria Rońska, 22 Lipca 78. (10776-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Józef Szamburski, Bytomskiej 39. (10773-G)

NA przystanku Chocianów wice zastawiono dnia 20 VII. teckie z klamrem Łaskawy znalazła przystanku nagrodę 500 zł za zwrot Tuszyn ul. Łowicka i Eugeniusz Piotrowski. (10772-G)

S. + P.

ALEKSANDER BOROWICZ

przeżywszy lat 73

zmarł dnia 24 sierpnia 1953 roku

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 sierpnia br. o godz. 16 z kaplicy Starego cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu

Żona, synowie, siostra i rodzina.

10834-G

S. + P.

JANINA KAŁUŻNA

studentka III roku U. Ł.

przeżywszy lat 19

zmarła śmiercią tragiczną w Szczecinie dnia 22 sierpnia 1953 roku

Pogrzeb odbędzie się w Aleksandrowie w czwartek dnia 27 sierpnia br. o godzinie 4 po południu, o czym zawiadamiają koleżanki i kolegów Zmarłej pogrzebi w głębokim smutku

Rodzice, siostra i rodzina.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Halina Kopyńska Stryków ul. Strykowski 3.

SKRADZIONO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Brunon Filipiak (10577-G)

ZGUBIONO skierowanie do pracy na nazwisko Danuta Parowska

ZGUBIONO legity. Zw. Zaw., kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty Jerzy Wiśniewski Rejnowia 25

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną Kazimiera Okińskiego, Więckowskiego 57. (10817-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną na nazwisko Janusz Snopkowski, Gdańska 20. (10816-G)

Juniorzy Włókniarza spotkają się z Kolejarem (Szczecin)

W nadchodzącą sobotę o godzinie 17 na boisku przy Al. Unii zobaczymy juniorów Włókniarza, którzy zdobyli w Świdnicy tytuł wicemistrza Polski.

Spotkają się oni z drużyną juniorów Kolejara ze Szczecina.

Mecz zapowiada się interesująco.

Uaktywnić działalność kół sportowych

Centralnym zagadnieniem sportu łódzkiego jest uaktywnienie poszczególnych kół sportowych. Kolo przy zakładzie pracy jest najmniejszą komórką sportową. Praca kół wpływa na ogólny rozwój sportu łódzkiego.

Zrzeszenia sportowe, pod których opieką znajdują się ko-

ła sportowe stanowią za mało zwracając uwagi na podległe sobie organizacje. Trzeba głębiej analizować zagadnienia życia sportowego tych kół. Przecież młodzież garnie się do sportu i młodzieży tej trzeba wyjść na spotkanie, umożliwiając jej korzystanie nie tylko ze sprzętu, ale również z instruktorów, boisk i sal gimnastycznych.

W sposób dostateczny z tego zadania.

Z chwilą nastania jesiennych dni ulegnie zmianie charakter pracy w kółach. Trzeba więc już teraz poważnie zastanowić się nad problemem rozkładu godzin w salach gimnastycznych, a jeżeli brak sali, to trzeba porozumieć się z pokrewnym kółem, które posiada salę i wspólnie prowadzić treningi.

Koła muszą zacząć przejawiać znacznie więcej niż dotychczas inicjatywę. Do kół należy wprowadzać nowych członków i nie zasklepieć się w ciasnych ramach przestarzałych form organizacyjnych.

O godz. 17 grać będą z Gwardią (Kielce)

Narada aktywów gier sportowych

Łódzki Komitet Kultury Fizycznej zawiadoma, że w dniu 26 bm. godz. 19 w gmachu ŁKKF odbędzie się posiedzenie aktywu Sekcji Gier Sportowych.

Odprawa sędziów kolarskich

Dzisiaj o godz. 17 w lokalu ŁKKF przy pl. Komuny Paryskiej odbędzie się odprawa sędziów kolarskich ŁKKF i WKKF.

Na zebraniu dokonana została dalsza weryfikacja sędziów i omówione zostały aktualne sprawy, dotyczące najbliższych imprez kolarskich.

Wiadomości Wędkarskie

W związku z dyskusją trwającą na łamach kółka wędkarskiego na temat wód do sportowego połowu ryb, otrzymaliśmy list od wędkarza z Aleksandrowa, w którym porusza on następującą sprawę:

„Na krańcach Aleksandrowa znajduje się pięknie położony staw o powierzchni ponad pół hektara. Byłoby to doskonałe miejsce wypoczynku dla tutejszych mieszkańców, jak również teren połowu dla wędkarzy, gdyby nie pewne trudności, które uniemożliwiają właściwe wykorzystanie tego zbiornika wody. Otóż staw w pewnej części należy do PZ Wędkarskiego, w pozostałej znajduje się w posiadaniu prywatnego dzierżawcy — ob. ONOPY. Dzierżawczyń chce uniemożliwić członkom PZW korzystanie z tego stawu, wypuściła z niego wodę, niszczyć rybostan. W taki sposób staw OD DWÓCH LAT JEST BEZUŻYTECZNY — całkowicie nie wykorzystywany.

Zarząd PZW zwracał się już do ob. ONOPY z propozycją wydzierżawienia pozostałej — należącej do niej, części stawu. Jednak warunki finansowe podyktowane przez dzierżawczyńę były tak wysokie, że PZW nie mógł ich przyjąć.

Marnotrawstwo tego pięknego terenu wodnego wywołuje oburzenie wśród członków PZW w Aleksandrowie”.

Głos naszego czytelnika jest słuszny. Nie wolno dopuszczać do tego, by w okresie kiedy toczy się walka o maksymalne wykorzystanie wszystkich zbiorników wodnych — dla widzieliście prywatnego dzierżawcy dźwiz staw leżał odległym Marnotrawstwem terenu wodnego w Aleksandrowie powinną zająć się jak najszybciej tamtejsze władze. Staw powinien przejść pod zarząd PZW. Od Rady Narodowej Aleksandrowa oczekujemy wiadomości, jak została załatwiona ta sprawa.

MISTRZOWIE OKRĘGU

23 bm. odbyły się na wodach Włynia nad Wartą mistrzostwa wędkarskie okręgu łódzkiego. W konkurencji wędkarzy wędkarzy pierwsze miejsce zdobył Wacław Ziebiński z Kola Łowicz (3 kg 74 dkg ryby) drugie — B Lipiński (Łódź) trzeci — A. Lisiecki (Łódź).

W konkurencji rzutów spłintem mistrzem został K. Zahost (181 pkt) — najdłuższy rzut 80 m.

Ziebiński i Zahost będą reprezentować okręg łódzki na wędkarskich mistrzostwach Polski które odbędą się 30 bm. w Gdańsku.

Z każdym dniem bardziej wzrasta zainteresowanie niedzielnym meczem piłkarskim o mistrzostwo II Ligi między Włókniarzem, a Gwardią z Kielce.

Od dłuższego czasu nie mieliśmy w Łodzi meczu ligowego, a Włókniarz za wszelką cenę stara się wybić na czoło tabelki punktacyjnej.

Spotkanie niedzielne rozpocznie się o godzinie 17.

Nie wszystkie koła sportowe prowadzą w należyty sposób akcję zdobywania odznak SPO. Nie też dziwnego, że zrzeszenia z trudem przekraczają wyznaczone limity.

W kółach sportowych brak jest działaczy sportowych. Sportu nie można traktować jako pracę zawodową i jeżeli nie będziemy mieli dostatecznej ilości ofiarnych i przywiązanych do swoich kół entuzjastów sportu — społeczników, to akcja nie ruszy z miejsca. Szerokie pole do działania ma tutaj oczywiście ZMP, który jak dotąd nie wywiązuje się

204 ostre wiraż

Do Szwajcarii wyjeżdża na mistrzostwa świata ekipa polskich kolarzy, w której skład wchodzi pięciu kolarzy: Królak, Klubiński, Hadasik, Wilczewski i Więckowski. Drużynie towarzyszy trener Michałak.

Polscy kolarze startować będą w mistrzostwach świata na

szosie w dniu 29 bm. Wyścig ten rozegrany zostanie na szosie pod Lugano, w obwodzie zamkniętym na dystansie 180 km. Walka o tytuł mistrzowski będzie bardzo trudna, gdyż kolarze muszą pokonać 12 razy wzniesienie o różnicy 100 m na przestrzeni 2 km oraz minąć 204 ostre wiraż.

O osiągnięciach sekcji bokserskiej „Budowlanych” i przygotowaniach zawodników do walk w „A” klasie chętnie udziela informacji kierownik sekcji bokserskiej tego zrzeszenia — Wacław Stankiewicz.

— Sekcja bokserska „Budowlanych” powstała właściwie „z niczego”. Ambicją całej początkowo grupki działaczy sportowych naszego zrzeszenia i wielki zapał byłego mistrza Polski — Stasiaka sprawiły, że zorganizowaliśmy treningi bokserskie i z każdym dniem mamy więcej zawodników i coraz poważniejsze osiągnięcia.

— Jak przedstawiają się warunki treningów, wyposażenie w sprzęt i napływ młodzieży, chętniej do uprawiania boksów?

— Boksery pod kierownictwem trenera Stasiaka ćwiczą trzy razy w tygodniu, w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 18—20 w sali sportowej przy ul. Nawrot nr 23. Wiosna hr. sala ta została odnowiona i w miejsce podłogi z desek założony został parkiet. Posiadamy dostateczną ilość miejsca na przeprowadzanie racjonalnych treningów z zachowaniem wszystkich wymogów higieny. Wyposażenie w sprzęt nie tylko zaspokaja nasze bieżące potrzeby, lecz jesteśmy również w stanie umożliwić treningi wielu nowym miłośnikom uprawiania boksów.

Do naszej sekcji bokserskiej zgłaszają się nieustannie młodzi chłopcy. Dużą pomocą pod tym względem są dla nas propagandowe zawody bokserskie, organizowane od niedawna na wolnym powietrzu. I tak na przykład po ostatnich zawodach na Bałuckim Rynku i Placu Barlickiego, gdzie między innymi walczyli boksery „Budowlanych” do trenera Stasiaka zgłosiło się kilkunastu młodych chłopców. Był już na jednym treningu podczas którego ćwiczyli na rzucie gimnastycznym. Ale jak mogłoby się zorientować są oni do brym materiałem na boksersów. Głównym się nadal ze stałym na wpływ młodek i juniorów rekrutujących się zwłaszcza ze szkół zawodowych, podległych naszemu zrzeszeniu.

— Co moglibyście powiedzieć

za nim wystąpił: Cwikliński, Barycz, Kowalski, Karewicz, Szalawski, Przybyła, Wajda, Labuński, Mikulowski, Koszeła, Gole i Molenda. I już się odbywają próby. Aktorzy mającą piłkę, sprawdzają odporność nóg i głów i osuwają się z zieloną sceną. Na razie jest ich 13, skompletowali już atak i obronę. Na pomoc nie starczyło. Zwrócono się wobec tego o pomoc do Teatru Nowego i dyrektor Defmek obiecał. Artysty są dobrej myśli i spodziewają się wysokiego wyniku.

z-t

PS. Podobno ta wiadomość nie jest jasna. Ale przecież wszyscy czytelnicy wiedzą, o czym zapomnieliśmy napisać na wstępie, że chodzi tu o przygotowanie do spotkania piłkarskiego Artysty — Prosa które odbędzie się 31 bm. Na wiadomość o przygotowaniach dziennikarzy nie starczyło nam dzisiaj miejsca. Napiszemy jutro.



W Szczawnicy odbył się XI Raid Tatrzański. Była to największa impreza motocyklowa w Polsce. Na zdjęciu Stanisław Maruszak (CWKS) na starcie II etapu.

GAF fot. Werner

Najświeższe wieści sportowe

Z ... teatrów

Teatry łódzkie przeżywają kryzys. Nie wynika on bynajmniej z kanikuły, czy jak kto woli z ogórków. Przyczyną tkwi w braku kadr. Widowisko bowiem, które przygotowują artyści wszystkich teatrów na zamknięcie sezonu letniego wymaga specjalnie uzdolnionych aktorów, a niestety w rolach głównych nie może wystąpić ani Butrym czy Zukowski ani inne asy. Okazuje się, że są sztuki tak trudne do odegrania, że najznakomitszy aktor rozkłada bezradnie ręce i powiada: — Moi złoci, gdy bym był młodszy! Ale teraz nie dobiegnę, ani nie kopnę i nie zagram i krzywdę sobie mogę zrobić.

Z trudem znaleziono rozwiązanie, czyli tych odważnych sięgnięto do młodzieży. Po ostatnich sukcesach juniorów Włókniarza w Świdnicy Szwajcar powiedział: Ja zagram! A

Za mało sportu w ogródkach jordanowskich

W ogródkach jordanowskich codziennie gromadzi się dziesiątki. Ma ona do swojej dyspozycji szereg urządzeń sportowych i chętnie bawi się na piasku czy też w baseniku z wodą.

W ogródkach jordanowskich stanowiąc za mało jest jednak atrakcji sportowych. Wiemy, że dzieci najchętniej bawią się piłką, a piłek w ogródkach jest za mało.

Opieka od strony sportowej nad dziećmi wymaga przysyłania do ogródków wykwalifikowanych opiekunów. Dziecko chce nie tylko bawić się, ale i rywalizować. Trzeba więc w ogródkach jordanowskich organizować dla dzieci różnego rodzaju „zawody” jak chociażby skoki do piasku, rzuty piłką, czy też biegi na krótkich dystansach.

Stanowczo zbyt późno zaczęliśmy interesować się dziećmi od strony sportowej. W Związku Radzieckim, CSR i innych krajach dzieci uprawiają czynnie sport i nie dziwnego, że młodzież jest tam znacznie lepiej wysportowana, niż u nas. Ma to również znaczenie, jeżeli chodzi o stan zdrowotny.

Pogadanka o szachach

Sekcja Szachów ŁKKF organizuje w dniu 27 VIII br. godz. 19 w lokalu ZS „Start” nr 6 przy ul. Montuskiej 6/8 drugie spotkanie z uczestnikami półfinałowych mistrzostw Polski na rok 1953. Prelegentami będą: Kwapiński, Szpilowski i Balcerowski.

Do gry szachowej zaprasza się sympatyków.

Owoce pracy bokserów „Budowlanych”

Młoda, bo zaledwie półtora roku licząca sekcja bokserska ZS „Budowlanych” w Łodzi uzyskała awans do klasy wojewódzkiej na szosie miasta. Wkrótce rozpoczyna się mecz mistrzowski bokserskiej klasy „A” z udziałem najlepszych drużyn miasta i województwa łódzkiego, z wyjątkiem drugoligowych zespołów „Włókniarza” — Łódź i „Unii” — Piotrków.

O osiągnięciach sekcji bokserskiej „Budowlanych” i przygotowaniach zawodników do walk w „A” klasie chętnie udziela informacji kierownik sekcji bokserskiej tego zrzeszenia — Wacław Stankiewicz.

— Sekcja bokserska „Budowlanych” powstała właściwie „z niczego”. Ambicją całej początkowo grupki działaczy sportowych naszego zrzeszenia i wielki zapał byłego mistrza Polski — Stasiaka sprawiły, że zorganizowaliśmy treningi bokserskie i z każdym dniem mamy więcej zawodników i coraz poważniejsze osiągnięcia.

— Jak przedstawiają się warunki treningów, wyposażenie w sprzęt i napływ młodzieży, chętniej do uprawiania boksów?

— Boksery pod kierownictwem trenera Stasiaka ćwiczą trzy razy w tygodniu, w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 18—20 w sali sportowej przy ul. Nawrot nr 23. Wiosna hr. sala ta została odnowiona i w miejsce podłogi z desek założony został parkiet. Posiadamy dostateczną ilość miejsca na przeprowadzanie racjonalnych treningów z zachowaniem wszystkich wymogów higieny. Wyposażenie w sprzęt nie tylko zaspokaja nasze bieżące potrzeby, lecz jesteśmy również w stanie umożliwić treningi wielu nowym miłośnikom uprawiania boksów.

Do naszej sekcji bokserskiej zgłaszają się nieustannie młodzi chłopcy. Dużą pomocą pod tym względem są dla nas propagandowe zawody bokserskie, organizowane od niedawna na wolnym powietrzu. I tak na przykład po ostatnich zawodach na Bałuckim Rynku i Placu Barlickiego, gdzie między innymi walczyli boksery „Budowlanych” do trenera Stasiaka zgłosiło się kilkunastu młodych chłopców. Był już na jednym treningu podczas którego ćwiczyli na rzucie gimnastycznym. Ale jak mogłoby się zorientować są oni do brym materiałem na boksersów. Głównym się nadal ze stałym na wpływ młodek i juniorów rekrutujących się zwłaszcza ze szkół zawodowych, podległych naszemu zrzeszeniu.

— Co moglibyście powiedzieć

za nim wystąpił: Cwikliński, Barycz, Kowalski, Karewicz, Szalawski, Przybyła, Wajda, Labuński, Mikulowski, Koszeła, Gole i Molenda. I już się odbywają próby. Aktorzy mającą piłkę, sprawdzają odporność nóg i głów i osuwają się z zieloną sceną. Na razie jest ich 13, skompletowali już atak i obronę. Na pomoc nie starczyło. Zwrócono się wobec tego o pomoc do Teatru Nowego i dyrektor Defmek obiecał. Artysty są dobrej myśli i spodziewają się wysokiego wyniku.

z-t

PS. Podobno ta wiadomość nie jest jasna. Ale przecież wszyscy czytelnicy wiedzą, o czym zapomnieliśmy napisać na wstępie, że chodzi tu o przygotowanie do spotkania piłkarskiego Artysty — Prosa które odbędzie się 31 bm. Na wiadomość o przygotowaniach dziennikarzy nie starczyło nam dzisiaj miejsca. Napiszemy jutro.

o postępiech zawodników „Budowlanych”?

— Chcę stwierdzić, że niemal wszyscy bokserzy pod okiem Stasiaka czynią postępy. Mamy zawodników, którzy niedawno rozpoczęli uprawianie boksów, a już stoczyli po dwadzieścia i więcej walk. Z seniorów najbardziej zaawansowani technicznie i zarazem najpracowitsi są: Zbigniew Kłos, który ukończył już 18 lat, Pieleśtak i Sokolowski. Wśród juniorów wyróżnia się Michałak, Julian Kłos i Kalinowski.

— Jak przygotowują się zawodnicy do walk w „A” klasie?

— Oczywiście pod tym kątem przeprowadzamy treningi. Mielibyśmy początkowo trudność z zawodnikami ciężkich wag. Ale i tę trudność przełamaliśmy, rozpoczął już treningi Pawlak, który w 1952 r. został mistrzem Łodzi podczas Wiosennego Pierwszego Kroku w walce ciężkiej. Postaramy się w rozgrywkach klasy „A” wystawić na każdy mecz pełną dziesiątkę.

— W ubiegłych latach „Budowlanych” podczas każdego Pierwszego Kroku prezentowali publiczność łódzką wielu młodych i utalentowanych zawodników. A jak będzie w tym roku?

— „Oczkłem w głowie” Stasia

ka jest właśnie przygotowanie wielu młodych chłopców do Pierwszego Jesiennego Kroku Bokserskiego. Utrzymamy „tradycję” z poprzednich Pierwszych Kroków, a kto wie, czy nawet nie wystawimy więcej i bardziej zaawansowanych technicznie zawodników niż w latach ubiegłych.

— Jak przedstawia się pomoc Rady Okręgowej ZS „Budowlanych” dla sekcji boksów?

— Ostatnio zaszła poważna zmiana na lepsze. Sekretarz Rady Okręgowej Mejdner osobiście interesuje się naszą sekcją, często bywa na treningach, rozmawia z trenerem i zawodnikami, czym zyskał sobie ich gorącą sympatię a nam — działaczom pomaga w usunięciu wszystkich bieżących trudności.

— Należy przypuszczać, że przy poparciu Rady Okręgowej, wielkiej chęci do uzyskania sukcesów ze strony zawodników, systematycznej, wydajnej pracy trenera oraz dzięki napływowi młodych chłopców do naszej sekcji „Budowlanych” odnosią w bieżącym sezonie poważniejsze sukcesy, niż w roku ubiegłym — stwierdza na zakończenie Stanisław Kłewicz.

Rozmowę przeprowadził A. JUNGHEIT

Wyścig górski i mistrzostwa drużynowe Polski

Po sześciu miesiącach nadeszły dyplomy

Bardzo długo czekali juniorzy Włókniarza, którzy zdobyli mistrzostwo hokejowe Polski juniorów, na obiecane dyplomy.

Otóż dowiadujemy się, że dyplomy nareszcie nadeszły i teraz czekać tylko trzeba wyznaczenia terminu wręczenia ich zawodnikom.

13 września rozpocznie się Wyścig Dookoła Polski

Większość zrzeszeń zorganizowała obozy treningowe dla swoich szolowych zawodników.

Start i meta wyścigu znajdować się będą w Warszawie. Start nastąpi w niedzielę 13 września. Kolarze będą mieli do przejechania dystans wynoszący przeszło 2 tysiące km. Trasa śródlądowego wyścigu prowadzić będzie z Warszawy przez Jelenią, a następnie przez Śląsk do Zakopanego i przez Rzeszów do Warszawy. Kolarze przez Łódź przejeżdżać nie będą. Niemniej jednak zainteresowanie tym wyścigiem w naszym mieście będzie niewątpliwie bardzo wielkie ze względu na udział w nim zawodników z Gwardii, Włókniarza i Spójni, zaprawę grającą na trawie.

Sprzętem z Afganistanu grać będą hokeiści Włókniarza

Kierownik Sekcji Hokejowej Łódzkiego Włókniarza J. Musiałowicz obaczył na meczu hokeja na trawie między Poznaniem a Stalą z Siemianowic odwieczny nam, że Rada Główna ZS Włókniarza otrzyma sprzęt hokeja na

trawie z Afganistanu. Sprzęt ten wspólnie Włókniarz zmobilizuje wszystkich graczy hokeja na lodzie i stworzy dwie drużyny hokeja na lodzie. Zawodnicy przed zimą mecz będą doskonałą zaprawę grającą na trawie.